

Nr 9 (365) Wrzesień 2021 rok XXXI

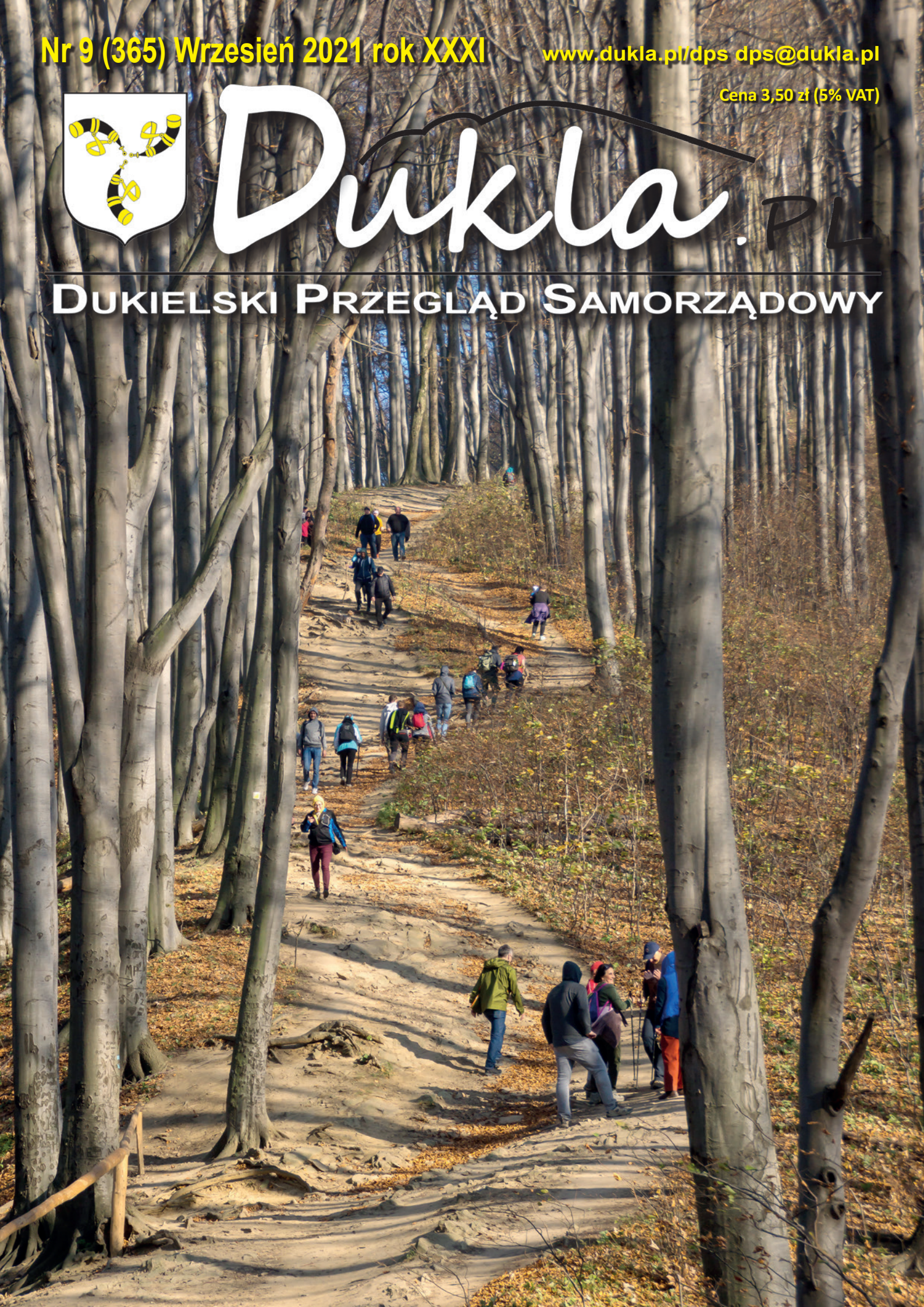
www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 3,50 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



40 lat minęło ...

Ośrodek Kultury w Dukli powstał przeszło 40 lat temu, ze względu jednak na stan epidemiczny w kraju uroczystości jubileuszowe odbyły się 19 sierpnia. Całą uroczystość prowadził Stanisław Jagiello, dziennikarz sportowy i znany konferansjer.

Zebranych gości, byłych i obecnych pracowników Ośrodka Kultury w Dukli przywitała dyrektor **Małgorzata Walaszczyk-Faryj**. Po czym nastąpiła projekcja filmu przedstawiająca nie tylko historię Ośrodka Kultury w Dukli, ale również początki działalności kulturalnej w Dukli w XVIII wieku. W tym czasie założony został przez ówczesnych właścicieli Dukli Mniszchów teatr ogrodowy, który wystawiał z wielkim powodzeniem sztuki teatralne.

Film pokazał działalność Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Dukli, przekształconego kilka lat później w Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji, a od 1995 roku na Ośrodek Kultury w Dukli. W tym czasie dyrektorem jednostki był **Wiesław Jakimczuk**. W 2010 roku, kiedy powstał Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Ośrodek Kultury zajął się tylko działalnością kulturalną. Trwający przeszło godzinę film oglądano z zapartym tchem.

Pani Jolanta Sawicka wicewojewoda Podkarpacki w imieniu Prezydenta RP odznaczyła pracowników Ośrodka Kultury Medalem za Długoletnią Służbę: złotym dyrektora Małgorzatę Walaszczyk-Faryj i srebrnymi: Barbarę Faustus, Norbeta Uliaszka i Piotra Jakiełę. Głos zabrali uczestniczący w spotkaniu parlamentarzyści: Maria Kurowska i Piotr Babinetz, a także burmistrz Dukli Andrzej Bytnar i jego zastępca Łukasz Piróg.



Zaproszeni goście

Końca nie było życzeniom składanym przez uczestników uroczystości. Na zakończenie wystąpił Zespół Szarotka – Duklanie i Kapela Duklanie.

Tekst i fot. Krystyna Boczar-Różewicz



Odznaczeni przez Prezydenta RP Medalem za Długoletnią Służbę z p. wicewojewodą podkarpackim Jolantą Sawicką



Dyrektor Małgorzata Walaszczyk-Faryj przyjmuje gratulacje od burmistrzów Dukli



Występ zespołu Szarotka-Duklanie

Złota myśl:

„Choć nie ma słońca daj ludziom swój uśmiech.
Ich świat pojaśnieje”

(autor nieznany)

We wrześniowym numerze:

40 lat minęło ...	2
Wandalizm w Dukli	3
Instalacja fotowoltaiczna	4
Muzeum Historyczne - Pałac w Dukli uhonorowane	4
Album o gminie	5
Realizacja budżetu LGD „Kraina nafty”	5
Historia Ośrodka Kultury w Dukli	6
Wakacje z Ośrodkiem Kultury w Dukli	8
Koncertowy sierpień	8
Muzyczna Niedziela z Ośrodkiem Kultury	8
Macewy wróciły na cmentarz żydowski w Dukli	9
Zwiedzanie Polski	9
Radio Biwak w Zyndranowej	9
Dukielski sąd cz. 2	10
Msza św. za Ojczyznę	12
Solidarność dobrych serc	17
Wakacje ze Stowarzyszeniem „Razem lepiej”	17
Wielki Dzień Pszczół	18
„Dwa światy” Alicji Szkil	18
Dukielski Kredens zaprasza!	18
II i III miejsce w turnieju piłkarskim rocznika 2011	19
O Puchar Burmistrza	19
Podkarpacka Liga Rowerowa	19
82. rocznica wybuchu II Wojny Światowej	21
79 rocznica zagłady dukielskich Żydów	22
Kalendarium zdarzeń różnych	23
W pasiece	24
Prawo przy porannej kawie	24
Łowiectwo i ekologia	25

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Agnieszka Matusik, Barbara Pudło

Współpracujący: Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś, Janusz Kubit

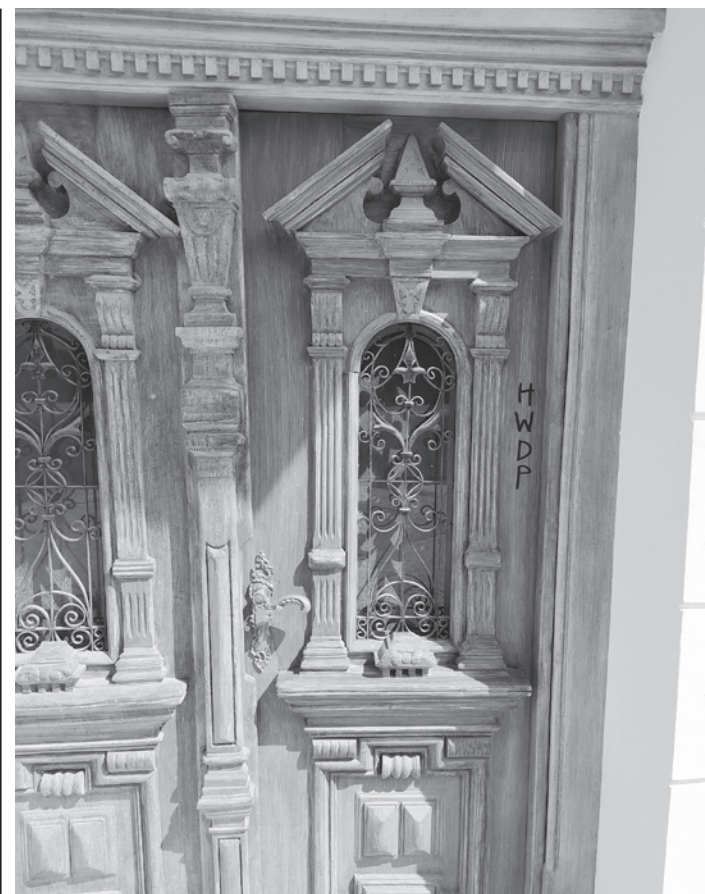
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 1. 9. 2021 r.

Udostępniono do sprzedaży 3. 9. 2021 r. Nakład 300 egz.

OKŁADKA: Turyści na czerwonym szlaku, w drodze na szczyt góry Cergowej. Fot. Wojciech Szymański



Wandalizm w Dukli

W naszej gminie często widzę pomalowane spreym tablice, pogięte tabliczki informacyjne, wciśnięty okular w lunecie panoramicznej i wiele podobnych zniszczeń. Ale to co zobaczyłam ostatnio wprawiało mnie w osłupienie. Tyle co, bo w ubiegłym roku odrestaurowane, zabytkowe, dwuskrzydłowe, bogato zdobione drzwi w wejściu głównym do kamienicy przy ul. 3 Maja 1, zwanej Białym Pałacem zostały „ozdobione” napisem (na zdjęciu) trudnym do usunięcia. Jest to wandalizm w czystej postaci. Podaję definicję:

Wandalizm – umyślne niszczenie bez wyraźnego powodu cudzego mienia, zwłaszcza publicznego. Wandalizm z reguły przynosi wymierne szkody, a z racji masowego występowania szkody te bywają znaczne i powodują ubożenie firm i społeczeństw. Wandalizm jako przestępstwo albo wykroczenie jest przedmiotem zainteresowania prawa karnego i wykroczeń, a jako masowe zachowanie patologiczne – kryminologii i psychologii społecznej.

Wyrządzone szkody na majątku gminy są naprawiane, pieniądze na naprawy idą z kasy gminnej, czyli z pieniędzy podatników – **a zatem nas wszystkich**. Gmina zamiast inwestować w nową infrastrukturę turystyczną przez ciągłe naprawy wyrządzanych umyślnie zniszczeń, ma na wymienione wcześniej działania o tyle mniej funduszy. Wszyscy musimy z walczyć z wandalizmem. Wykryte akty wandalizmu muszą być surowo karane, najlepiej finansowo. Wandale nie mogą czuć się bezkarni!

Krystyna Boczar-Różewicz

Historia Ośrodka Kultury w Dukli

40 lat Ośrodka Kultury w Dukli cz. 1

Instytucja, która miała na stałe organizować życie kulturalne gminy Dukla, powstała w 1979 roku. W marcu tegoż roku zatrudniono pierwszego pracownika **p. Halinę Sujetę** na stanowisku dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Dukli. Siedzibą placówki było zaledwie kilka metrów kwadratowych w starym budynku urzędu przy ul. Kościuszki 4. Instytucji nadano statut, szczegółowo określający zakres działania i skromny budżet - 90 tys. zł. W pierwszych latach funkcjonowania, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury nie prowadził własnych zespołów. Zadania statutowe realizowano poprzez współpracę z klubami „Rolnika”, „Ruch”, świetlicami wiejskimi, jak również organizacjami młodzieżowymi. Organizator zakładał, iż miał on stanowić gminne centrum kulturalno-oświatowe

i wychowawcze. Instytucja dorastała do tego miana powoli lecz konsekwentnie.

W 1983 r. władze administracyjne zatrudniając na zastępstwo p.o. dyrektora **p. Wiesława Jakimczuka**. Siedzibą placówki zostaje mały pokój w nowo wybudowanym biurówcu Urzędu Miasta i Gminy Dukla. Realizacja celów statutowych, jak i wcześniej, dokonywała się poprzez ścisłą współpracę z klubami, świetlicami wiejskimi, Zakładowym Domem Kultury w Równem Kopalni, Zarządem Gminnym Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej oraz Wojewódzkim Domem Kultury w Krośnie. Wspólnie organizowano przedsięwzięcia kulturalne i rekreacyjno-sportowe. Słynne stały się wówczas cykliczne imprez pn. „Turniej Gmin”, w które

gremialnie angażowała się młodzież i dorośli. „Sztandarowo” M-GOK organizował również imprezy z okazji rocznic i świąt państwowych (1 maja, 22 lipca, obchodów kolejnych rocznic rewolucji październikowych, itp.).

W tym czasie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury otrzymuje własną bazę lokalową w budynku Domu Ludowego w Nadolu. Budynek ten wymagał jednak remontu i sporych nakładów finansowych. Trwał długo bo aż 6 lat. Powstają tam koła zainteresowań, sekcje, zespoły muzyczne i teatralne. Zostają uruchomione zajęcia aerobiku, kursy tańca.

W 1991 roku M-GOK dorobił się również kolejnego członka w nazwie i „Rekreacji” a co za tym idzie, poszerzony zakres działalności statutowej.

Realizacja budżetu LGD „Kraina nafty”

► dokończenie ze str. 5

ski do Samorządu Województwa, otrzymują dodatkowe środki na nabory oraz na bieżące funkcjonowanie. Wysokość otrzymanych dodatkowych środków jest uzależniona od poziomu realizacji LSR i wykorzystania budżetu LSR, czyli kwoty zawartych umów w ramach poddziałania 19.2 wg stanu na dzień 28.02.2021 r., w naszym przypadku była to kwota ponad 10 mln zł.

Dzięki tak wysokiemu zakontraktowaniu budżetu LSR możemy otrzymać środki w wysokości 788 tys. Euro w ramach poddziałania 19.2 – czyli na wdrażanie LSR oraz 94 560 Euro w ramach 19.4 czyli na koszty bieżące i aktywizację.

Otrzymane środki w ramach wdrażania LSR planujemy przeznaczyć na przedsięwzięcia związane z:

- podejmowaniem działalności gospodarczej,
- oraz rozwojem ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej.

Dodatkowe środki na rozwój przedsiębiorczości – to nowe firmy i nowe miejsca pracy na obszarze LGD. Warto więc się o nie postarać, przy okazji planowanego naboru, tym bardziej,

iż obowiązują nowe, złagodzone warunki ubiegania się o wsparcie. Natomiast infrastruktura społeczna, służyć będzie

mieszkańcom, turystom i poprawie wizerunku całego naszego obszaru.

Nabory w ramach tych zakresów zaplanowaliśmy na II półrocze bieżącego roku.

Budżet na powyższe nabory to:

- w ramach podejmowania działalności gospodarczej – limit środków dostępnych to 350 tys. Euro, co wg indykatywnego kursu Euro wynosi 1,4 mln zł, czyli planujemy udzielenie, co najmniej **14 premii po 100 tys. zł.**
- na rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej i kulturalnej – limit dostępnych środków to 438 tys. Euro, co wg indykatywnego kursu Euro wynosi 1 752 000 zł, czyli ok. **290 tys. zł na projekt – przy założeniu, co najmniej 6 projektów.**

Dziękujemy i gratulujemy wszystkim dotychczasowym Beneficjentom, Grantobiorcom oraz Gminom tworzącym LGD, które bezpośrednio były zaangażowane we wdrażanie LSR i skuteczną realizację poszczególnych projektów.

Zapraszamy do składania wniosków w kolejnych naborach oraz zachęcamy do korzystania z bezpłatnego doradztwa pracowników Biura LGD w zakresie możliwości ubiegania się o wsparcie.

Natalia Kuliga-Helnarska
Kierownik Biura

► Z bazy lokalowej Domu Ludowego w Nadolu M-GOK korzystał zaledwie do marca 1993 r. Wówczas decyzją władz samorządowych, siedzibę M-GOK przeniesiono ponownie do tzw. „starego urzędu” przy ul. Kościuszki 4. W tym samym czasie M-GOK przejmuje od IDF w Rzeszowie kino „Promień” wraz z kilkoma lokalami. Organizowano nie-regularnie bo z przerwami, projekcje filmów i bajek. Ostatnie seanse przypadły na I półrocze 2011 r.

Rozwijający się w latach dziewięćdziesiątych ruch samorządowy oraz powstawanie nowych agend powoduje, że kolejno instytucja opuszczała zajmowane lokale udostępniając je innym podmiotom. Wiadomo było, że w oparciu o coraz mniejszą bazę lokalową Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury nie mógł należycie spełniać swoich funkcji. Kolejnym zatem przedsięwzięciem było pilne poszukiwanie innej bazy. Zapoczątkowana przez Zarząd Osiedla akcja pozyskania dla celów ogólnospołecznych starego ratusza, oraz przychylności ówczesnego Przewodniczącego Zarządu Osiedla p. Kazimierza Patli i zaangażowaniu jego członków - Małgorzaty Walaszczyk i Wacława Szczurka, w 1995 r. doszło do przekazania ratusza w użytkowanie M-GOKiR-u. W tym czasie OK zapoczątkował wielką społeczną akcję pn. „Ratujemy ratusz” mającą na celu pozyskanie środków na remont mocno zniszczonego zabytkowego budynku.

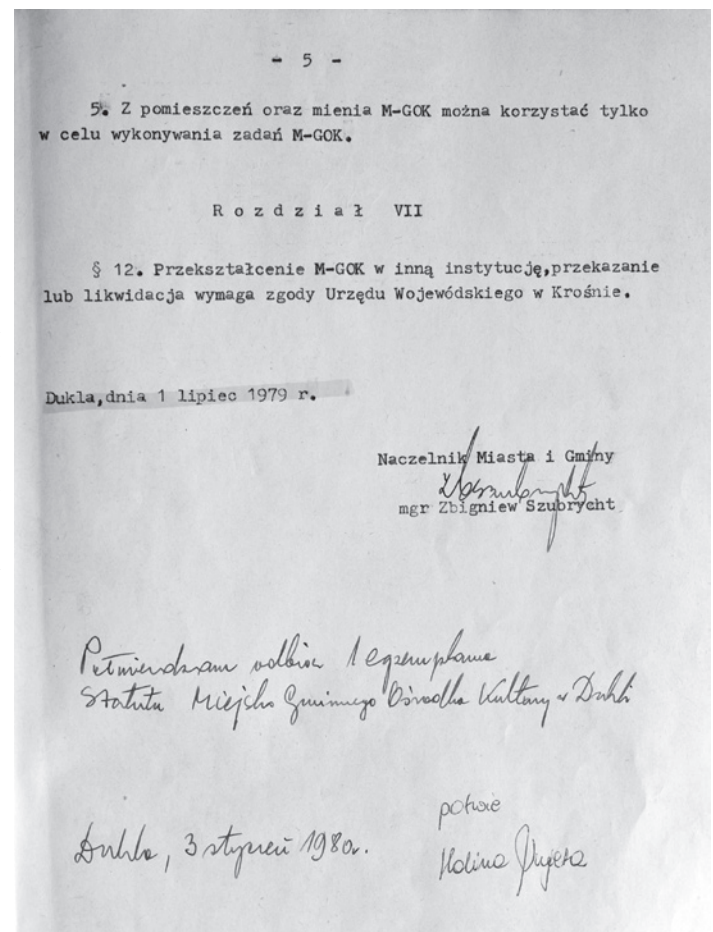
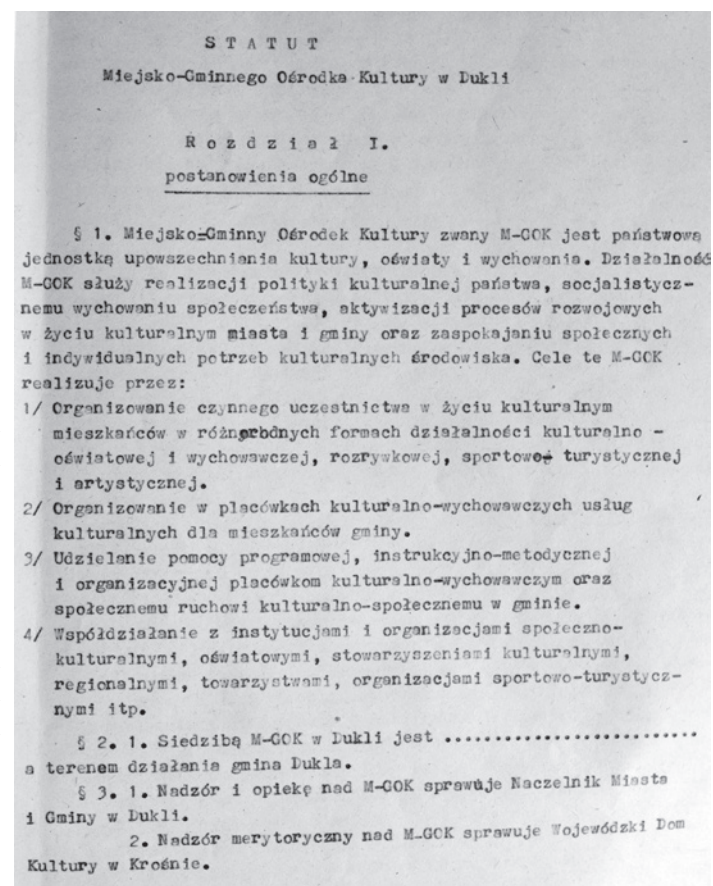
We wrześniu 1995 r. placówka przeżywa ponowną reorganizację. Likwidacji ulegają podlegające mu filie biblioteczne, a Biblioteka Miejska uzyskuje niezależność organizacyjną i budżetową. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji jednego dnia został rozwiązany i powołany na nowo jako Ośrodek Kultury. Zostaje wtedy zatrudniony nowy pracownik Małgorzata Walaszczyk – instruktor ds. organizacji imprez, tańca, choreograf, przez wiele lat jedyny instruktor i animator kultury. Ośrodek Kultury wspierany przez lokalną społeczność, Zarząd Osiedla, a także ówczesnego burmistrza Zygmunta Nowaka, już 20 kwietnia 1996 uruchamia w ratuszu salon gier automatycznych, salę bilardową, tenis stołowy, futbol, a następnie małą siłownię pn. „RELAKS”.

Lata dziewięćdziesiąte owocują ścisłą współpracą z ośrodkami kultury z zaprzyjaźnionych gmin: Nowym Żmi-

grodem, Brzostkiem, Wiśniową, Frysztakiem, Dydnia oraz nieco później z Wielopolem Skrzyńskim. Do najważniejszych imprez należały turnieje gmin, festiwale piosenki, turnieje tenisa stołowego, piłki nożnej, siatkówki i strzelectwa. Jest to też okres otoczenia opieką finansową Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zydranowej. Pomimo, iż zadanie to zostało zakończone w 2010 r, to do dnia dzisiejszego trwa twórcza współpraca z Muzeum chociażby przez wsparcie organizacyjne pięknej imprezy „Od Rusal do Jana”.

W tym czasie Ośrodek Kultury wspierał finansowo i otoczył opieką działającą przy Szkole Podstawowej w Dukli uczniowską sekcję tenisa stołowego „TOPSPIN”, której pomysłodawcą i założycielem był **Marek Nawracaj**. W późniejszym czasie, szkolenie dzieci i młodzieży podjął się Jan Dembieczak nowy pracownik OK - instruktor sportu, rekreacji i turystyki. Przełom następuje 14 lipca 1999 r. kiedy to grupa sympatyków i miłośników tej dyscypliny sportu zakłada Uczniowski Klub Sportowy z wiodącą sekcją tenisa stołowego.

Sukcesy to udział w 2000 r. w Półfinałach Drużynowych Mistrzostw Polski i awans wychowanków do III ligi oraz zdobycie przez drugą drużynę mistrzostwa klasy A i awans do ligi okręgowej. Zakończenie współpracy nastąpiło



z chwilą powołania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Cdn.
Małgorzata Walaszczyk-Faryj
dyrektor OK w Dukli

Wakacje z Ośrodkiem Kultury w Dukli

Czas na ciąg dalszy relacji z „Wakacji z Ośrodkiem Kultury w Dukli”. Współfinansowana przez Gminę Dukla inicjatywa miała na celu aktywizację młodych ludzi i wspieranie rozwoju ich zainteresowań. W programie znajdowały się różnorodne warsztaty artystyczne prowadzone przez specjalistów oraz zajęcia kreatywne z instruktorami Ośrodka Kultury w Dukli.

W poniedziałek 26 lipca odbyły się warsztaty makramy – sztuki wiązania sznurków bez użycia igiel, drutów i szydelka. Uczestnicy wykonali piękne kolorowe łapacze snów stosując proste węzły i ozdabiając gotowe prace kolorowymi piórkami. Dzień później (27 lipca) w sali kinowo-teatralnej został zorganizowany pokaz iluzji. Chętne dzieci wzięły udział w ciekawym widowisku, podczas którego iluzjonista Domino Magic zaprezentował efektowne sztuczki magiczne. Publiczność czynnie uczestniczyła w całości programu

gromko oklaskując iluzjonistę. Po pokazie odbyły się warsztaty, podczas których dzieci wykonały rekwizyty do prostych sztuczek. Jedną z nich zaprezentowaliśmy na profilu facebookowym. W środę 28 lipca proponowaliśmy warsztaty „Czekoladę malowane”. Na zajęciach powstały słodkie wzory z różnokolorowej, płynnej czekolady.

Kolejny tydzień „Wakacji z Ośrodkiem Kultury w Dukli” rozpoczęło malowanie na szkle (2 sierpnia). Autorskie projekty naszkicowane na kartce, zostały przeniesione za pomocą farb na wcześniej przygotowane szklane płytki. Przez następne dni (3-5 sierpnia) dzieciaki w trzech grupach wiekowych miały okazję poznać Bum bum rurki. Kolorowe tuby, które po uderzeniu nimi o dowolną powierzchnię wydają określone dźwięki, już od kilkunastu lat wiodą prym w edukacji muzycznej. Nieograniczone możliwości zabawy z Bum

bum rurkami są doskonałym wprowadzeniem w świat dźwięków. Podczas zajęć zrealizowano mnóstwo zabaw grupowych i naukę gry zespołowej. Próby wspólnego muzykowania można zobaczyć na naszym profilu facebookowym.

9 i 10 sierpnia odbyły się warsztaty szydełkowania. Jak się okazało wprowadzenie tej trudnej sztuki rękodzielniczej zakończyło się sukcesem dzięki dużej sprawności manualnej i cierpliwości uczestniczek. W ciągu łącznie 4 godzin pracy każda osoba wykonała dekoracyjne koszyczki z grubej włóczki. Wydarzeniem wieńczącym cykl wakacyjnych zajęć były warsztaty „Osikowe cuda” (11 sierpnia). Dzieci przy użyciu barwionego drewna osikowego wykonały ozdobne kwiatki.

Finałem „Wakacji z Ośrodkiem Kultury w Dukli” był Rajd pieszy Szlakiem Karpackiej Przyrody połączony z „Warsztatami małego zielarza”. Relacja z rajdu w oddzielnym artykule.

Każdego dnia po warsztatach artystycznych instruktorzy Ośrodka Kultury zapewniali dzieciom poczęstunek oraz dodatkowe atrakcje w postaci gier, zabaw towarzyskich, quizów i seansów bajkowych. Dzieci wybrały się również na pizzę.

Katarzyna Błaż
Fot. str. 15

Dla publiczności zaśpiewały najmłodsze wokalistki współpracujące z kapelą Gabrysia, Ula i Zosia, które gromko oklaskiwała zgromadzona na placu Kółka Rolniczego publiczność.

19 sierpnia zespół obrzędowo-śpiewaczy „Szarotka-Duklanie” i kapela „Duklanie” wzięły udział w 40-leciu Ośrodka Kultury w Dukli, przy którym na co dzień funkcjonują. Jako reprezentanci przejawów stałej działalności Instytucji – obydwie zespoły w krótkich programach artystycznych uświetniły tą jakże ważną uroczystość.

Katarzyna Błaż
Fot. str. 15

Muzyczna Niedziela z Ośrodkiem Kultury

– Koncert Grażyny Łobaszewskiej

15 sierpnia br. na dukielskim rynku odbyła się kolejna impreza z cyklu „Muzyczna Niedziela” z Ośrodkiem Kultury. Wysoka temperatura nie odstraszyła publiczności, która w licznym gronie pojawiła się przed sceną. Niewątpliwie ważnym powodem tak dużej frekwencji był fakt, że na scenie pojawiła się gwiazda polskiej sceny muzycznej – Grażyny Łobaszewska z zespołem Ajagore. Swoją nieszablony styl, feeling, i charakter z niesamowicie

ambitnym warsztatem artystycznym dał publiczności wiele pozytywnych doznań. Artystka wykonała swoje największe przeboje, które komponuje nieprzerwanie już od lat 70-tych. Podczas koncertu zorganizowana była zbiórka na leczenie mieszkańca naszej gminy – Krzysia. Tuż po występie, odbyła się dyskoteka z DJ-em.

Artur Szajna
Fot. str. 15

Macewy wróciły na cmentarz żydowski w Dukli

12 sierpnia 2021 wydobyto macewy z potoku w polemkowej i obecnie niezamieszkałej miejscowości Smereczne, położonej w rozległej i płaskiej dolinie potoku Wadernik, na zachód od Tylawy w gminie Dukla. Podczas II wojny światowej niemieccy okupanci wykorzystali nagrobne macewy do umocnienia brzegów strumienia i przykrycia rynsztoka, do którego spływały nieczystości z kasarni, czyli granicznej strażnicy.

Jeszcze w ubiegłym roku podczas prac porządkowych w pobliżu kasarni w Smerecznem odkryto przypadkowo macewy, którymi niemieccy naziści w 1942 roku wzmocnili brzegi strumyka i przykryli odpływ z rynsztoka odprowadzającego nieczystości z granicznej strażnicy, która tam została wybudowana. Późną wiosną wydobyto kilkanaście macew, dzisiaj dokończono pracę. W rezultacie zabezpieczono dwadzieścia dwie macewy i trzy ich fragmenty. Dwie z wydobytych macew są z granitu, pozostałe z piaskowca. Po



Macewy ze Smerecznego na cmentarzu żydowskim w Dukli

stały przywiezione i złożone na cmentarzu żydowskim w Dukli przy zachowanym obrysie domu przedpogrzebowego. Wróciły tam skąd zostały zabrane prawie 80 lat temu. Prawdopodobnie utworzą tzw. lapidarium, bo dziś trudno będzie odtworzyć miejsca pochówków, z których zostały zabrane. Macewy wróciły na swoje miejsce w przeddzień 79 rocznicy zagłady dukielskich Żydów, którzy zostali rozstrzelani w lesie Błudna około kilometra od centrum Barwinka. Miejsce kaźni upamiętnia skromny pomnik.

Wydobycie i zabezpieczenie macew zainicjował właściciel terenu Wiesław Żyznowski z pomocą gminy Dukla i Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Dziedzictwa Żydów Ziemi Dukielskiej Sztetl Dukla.

Zastanawiam się, czy tylko względy praktyczne kierowały tymi, którzy tak potraktowali macewy przynależne do tych, którzy już od nas odeszli. Warto nad tym pomyśleć, bo współczesny świat jest także pełen nienawiści i agresji.

Krystyna Boczar-Różewicz
Fot. str. 28

Narcyza Szemela

Roztocze i Zamojszczyzna na trasie Dukielskiego Uniwersytetu

Mimo tropikalnej pogody, Dukielski Uniwersytet Trzeciego Wieku kontynuuje zwiedzanie Polski. W dniach 29-30 lipca, 27 uczestników „powędrowało” po Roztoczu i Zamojszczyźnie. Trasa wiodła od Lubaczowa przez znany z borowiny i wód siarkowych Horyniec - Zdrój, przez Radruż z wpisaną na listę UNESCO cerkwią, miejsce kultu Maryjnego w Nowinach Horynieckich, perełkę polskiego renesansu – Zamość. Udali się także do Radecznicy z bazyliką mniejszą ku czci św. Antoniego z Padwy, położoną w Szczembrzeszyńskim Parku Krajobrazowym oraz do Szczembrzeszyna słynącego z pomników świerszczy. Wędrówkę zakończono w miejscu kaźni we wsi Sochy, w której hitlerowcy wymordowali całą ludność za udzielenie pomocy partyzantom Armii Krajowej.

Radio Biwak w Zyndranowej

11 sierpnia br. Radio Biwak odwiedziło Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej.

W audycji trwającej od godz. 10.00 do 12.00 opowiadano o historii Łemków, ich tradycji, zwyczajach. Rozmawiano z zaproszonymi gośćmi i przypadkowymi turystami, którzy w tym czasie odwiedzili muzeum. Można było dowiedzieć

się o tradycji, zwyczajach i historii Łemków. Pan Bogdan Gocz i pani Maria Gocz opowiedzieli o historii samego muzeum, które ma już przeszło 50 lat.

Audycji towarzyszyła muzyka łemkowska, a prowadzili ją Iwona Pięta i Dawid Osysko.

kbr
Fot. str. 16

Dukielski sąd cz. 2

Kolejne zmiany w galicyjskim sądownictwie nastąpiły w roku 1867, kiedy oddzielono administrację od wymiaru sprawiedliwości. We Wiedniu powołany został Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości, który miał osobny „senat” (skład) dla spraw galicyjskich. Orzekał on jako trzecia i ostatnia instancja dla spraw rozpatrywanych w I instancji przez sądy okręgowe, a jako II instancja dla spraw sądzonych w I instancji przez wyższe sądy krajowe. Wyrokował w składzie siedmiu sędziów.

Duże znaczenie w rozwoju austriackiego sądownictwa powszechnego wniosły postanowienia ustawy zasadniczej (konstytucji) z 21 grudnia 1867 roku, dotyczące władzy sędziowskiej. Ustawa z dnia 11 czerwca 1868 roku stworzyła sądy powiatowe przekazując im dotychczasowe kompetencje sądowe urzędów powiatowych. Jako sądy powszechne w sprawach cywilnych i karnych orzekały sądy powiatowe i sądy obwodowe (później okręgowe), rozpatrując m.in. środki odwoławcze od orzeczeń sądów powiatowych. Likwidując urzędy powiatowe, powołano starostwa powiatowe, w zakresie swej kompetencji nie rozstrzygające już spraw sądowych. Sądy powiatowe działały jednoosobowo. W sprawach cywilnych kognicji ich podlegały spory o wartości przedmiotu sporu do 1000 koron i niektóre inne sprawy (m.in. o: ustalenie ojcostwa, określenie granic i naruszenie posiadania nieruchomości itp.) oraz niemal całość sądownictwa niespornego (m.in. przewody spadkowe, sprawy z zakresu opieki i kurateli); w orzecznictwie karnym – sprawy o wykroczenia. Sądy obwodowe (okręgowe) były kolegalne, orzekały w składzie trzech sędziów dla spraw cywilnych i czterech sędziów – dla spraw karnych, zasadniczo we wszystkich sprawach nie przekazanych innym sądom. W sprawach o przestępstwa zagrożone karą poniżej pięciu lat więzienia; o przestępstwa polityczne i prasowe o winie orzekała ława przysięgłych. W roku 1868 Sąd Powiatowy w Krośnie pełnił funkcję sądu śledczego dla sądowych powiatów: dukielskiego, krośnieńskiego i żmigrodzkiego. Na czele sądu powiatowego stał sędzia, zaś wśród urzędników sądowych znajdowali się adiunkci – po studiach prawniczych

na praktyce sądowej – przyszli sędziowie; auskultanci (praktykanci), oficjałowie i kanceliści obsługujący kancelarię sądową oraz woźny.

W 1867 roku konstytucją grudniową przeprowadzono ostateczny rozdział sądownictwa od administracji, gwarantując zarazem niezawisłość sądów, dożytność sędziów mianowanych przez cesarza oraz wprowadzono instytucję sędziów przysięgłych w najcięższych sprawach karnych. Terytoria administracyjne sądów powiatowych pokrywające się z dotychczasowymi granicami likwidowanych urzędów powiatowych, otrzymały nazwę powiatów sądowych. W latach 1887/1888 utworzono sądy obwodowe w Sanoku i w Jaśle. Z okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Lwowie wyłączono wówczas powiaty sądowe w Dukli, Krośnie i w Żmigrodzie i włączono je do okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Krakowie.

Ustawy z końca XIX wieku nadały sądom powszechnym trwałą strukturę, która utrzymała się do 1928 roku. W każdym powiecie było po dwa lub więcej zasadniczo jednoosobowych sądów powiatowych.

W 1889 roku wprowadzono strój urzędowy dla sędziów; podobnie jak w przypadku innych urzędników – mundur, specjalnie zaprojektowany dla sędziów. Zwolnione posady w sądownictwie obsadzano w drodze konkursów; przy czym grupą uprzywilejowaną stanowili byli wojskowi służący w armii minimum dwanaście lat lub ci, którzy odnieśli rany w trakcie takiej służby. Kobiety w sądownictwie pojawiły się na przełomie XIX/XX wieku na stanowisku oficjantki (urzędnik niskiego szczebla), albowiem kobiety nie mogły jeszcze wówczas studiować na uniwersyteckich wydziałach prawa. A i tak na stanowisko oficjantki kandydować mogły jedynie panny stanu wolnego lub bezdzietne wdowy. Często występowało zjawisko pokątnego pisarstwa, które prowadziło z kolei do powszechnego w Galicji pieniactwa procesowego, czego dobitnym przykładem były procesy o „obrazę czci”. W 1908 roku nastąpiły zmiany ustrojowe zawodu sędziego; od 1910 roku adiunkt sądowy

stał się sędzią; a dotychczasowy sędzia otrzymał tytuł sędziego sądu powiatowego. W sądach powiatowych prowadzono kilka rodzajów akt: sprawy karne i cywilne, prezydialne, hipoteczne, rejestru handlowego, rejestru spółdzielni. Akta przechowywano w registraturze (składnicy akt), podzielone na grupy rzeczowe, odrębne dla akt karnych i cywilnych.

W trakcie działań wojennych rozgrywających się podczas Wielkiej Wojny, na terenie Galicji uległo zniszczeniu lub zaginęło wiele ksiąg gruntowych. W związku z tym, stworzono możliwość dokumentowania czynności prawnych nie wpisanych do ksiąg gruntowych, dotyczących nieruchomości, z uwagi na zaginięcie lub zniszczenie ksiąg, poprzez złożenie odpowiedniego dokumentu w sądzie obowiązującym do prowadzenia księgi gruntowej (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 marca 1916 roku o sądowym złożeniu dokumentów w celu nabycia praw rzeczowych na nie wpisanych do ksiąg gruntowych nieruchomościach i budynkach). Zobowiązywało ono strony starające się o nabycie praw rzeczowych na nieruchomościach, do złożenia w sądzie odpowiedniego wniosku z załączonym oryginalnym dokumentem.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku nie spowodowało zasadniczych zmian w funkcjonowaniu Sądu Powiatowego w Dukli, którego właściwość rzeczowa w porównaniu z okresem zaborów była bardzo zbliżona. Dekretem Naczelnika Państwa z dnia 8 lutego 1919 roku w przedmiocie zmian w urządzeniach wymiaru sprawiedliwości w byłym zaborze austriackim, dotychczasowe sądy krajowe i obwodowe zostały przemianowane na „sądy okręgowe”, a wyższe sądy krajowe na „sądy apelacyjne”. Jednocześnie wszystkie funkcje wiedeńskiego Najwyższego Trybunału Sądowego i Konstytucyjnego oraz Trybunału Administracyjnego zostały przekazane Sądowi Najwyższemu w Warszawie. Wyroki sądów działających w byłej już Galicji wydawane były „w imieniu Republiki Polskiej”. Rozporządzenie Prezydenta RP z 6. lutego 1928 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych, które weszło w życie w dniu 1 stycznia 1929 roku, dokonało reformy sądownictwa powszechnego. Powstały wtedy w miejsce dotychczasowych sądów powiatowych; sądy grodz-

kie, dla rozstrzygnięcia spraw drobniejszych; sądy okręgowe jako pierwsza instancja dla spraw poważniejszych i jako instancja apelacyjna dla sądów grodzkich; a także sądy apelacyjne w zasadzie wyłączenie jako druga instancja dla sądów okręgowych. Na szczycie stał Sąd Najwyższy w Warszawie, działający jako sąd kasacyjny. Tak więc z dniem 1 stycznia 1929 roku zaczął funkcjonować Sąd Grodzki w Dukli. Jego właściwość terytorialna obejmowała dotychczasowy obszar sądowy byłego już Sądu Powiatowego w Dukli. Przy Sądzie Grodzkim w Dukli funkcjonowało więzienie/areszt, którego przełożonym był kierownik miejscowego Sądu Grodzkiego.

Podczas okupacji niemieckiej podstawową rolę odgrywały sądy niemieckie, ale dopuszczono też w ograniczonym zakresie działalność orzeczniczą dotychczasowych polskich sądów powszechnych: grodzkich, okręgowych i apelacyjnych. Twór parapaństwowy - Generalne Gubernatorstwo, posiadało odrębną strukturę sądów niemieckich ukształtowaną w latach 1939/1940. Sprawy, które nie zostały objęte właściwością sądów niemieckich, podlegały rozpoznaniu przez sądy polskie. Ograniczenie kompetencji sądów polskich na rzecz sądów niemieckich, sprowadzało je do roli sądów pomocniczych, rozpatrujących jedynie drobne sprawy cywilne i karne. Tak też było w przypadku Sądu Grodzkiego w Dukli.

Po drugiej wojnie światowej przywrócono zasadniczo ustrój i kompetencje sądów sprzed 1939 roku, a także obowiązujące wcześniej prawo. Jednakże w przypadku Sądu Grodzkiego w Dukli, nie podjął on działalności, w przeciwieństwie do Sadu Grodzkiego w Rymanowie, który funkcjonował jeszcze kilka lat. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 kwietnia 1948 roku o zmianie rozporządzenia z dnia 4 listopada 1947 roku o wyznaczaniu sądów grodzkich do prowadzenia i zakładania ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz. U. Nr 18, poz. 133), w załączniku, w okręgu Sądu Okręgowego w Jaśle z siedzibą w Krośnie; wyznaczono Sąd Grodzki w Krośnie dla okręgu Sądu Grodzkiego w Krośnie i Dukli, jako uprawniony do prowadzenia i zakładania ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1949 roku o zniesieniu sądów grodzkich, nie uruchomionych po wyzwoleniu spod

okupacji (Dz. U. Nr 36, poz. 267), zniesiono m.in. Sąd Grodzki w Dukli i okręg tego Sądu włączono do okręgu Sądu Grodzkiego w Krośnie (rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 lipca 1949 roku). Tak zakończyła się prawie stuletnia historia sądownictwa dukielskiego. Tworem gazi sądowniczym były kolegia do spraw wykroczeń, które powołano w roku 1952 jako organy pozasądowe orzekające w pierwszej instancji w sprawach o wykroczenia; pierwotnie pod nazwą kolegium orzekające przy prezydiach rad narodowych. Od 1972 roku kolegia nosiły nazwę karno-administracyjnych; do roku 1990 działały przy terenowych organach administracji państwowej. Tak też w Dukli działało „Kolegium do spraw Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Dukli”. Na razie rozdział dotyczący sądownictwa w Dukli jest rozdziałem zamkniętym.

Co do siedziby Sądu Powiatowego w Dukli ustalono, iż w roku 1884, roku jubileuszu 400-lecia śmierci błogosławionego wówczas Jana z Dukli, po północy 17/18 lipca obok destylarni nafty na przedmieściu cergowskim rozgorzał pożar, w którym przy silnym południowo-wschodnim wietrze spaliła się do rana wschodnia połowa miasteczka. Spłonęła również połowa rynku; w tym sto kilkanaście domów a około trzysta rodzin pozostało bez dachu nad głową. Ogień strawił m.in. urząd gminny wraz ze znaczniejszą częścią akt. Na czas wakacji agendy gminne zostały pomieszczone w budynku szkolnym. Chociaż zabudowania sądowe stały na uboczu kompleksu zabudowy, dopiero na koniec pożaru padły jego pastwą. Gruba, czyli tzw. nalepa na powale sprawiła, że spłonął dach sądu a pożar nie przedostał się do wnętrza. Urlopowany dzień wcześniej naczelnik dukielskiego Sądu Powiatowego – sędzia Jan Staruszkiewicz, przerwał podróż do uzdrowiska i powrócił nazajutrz rano oraz zarządził przeniesienie ocalałych akt i ruchomości z sądowego budynku zaoferowanych przez hrabiego Męcińskiego. Podczas pożaru sądowego budynku wielce wykazali się zatrudnieni w nim: niedawno awansowany ze stanowiska adiunkta na sędziego – Leon Głuszkiewicz oraz nadzorca woźny Swoboda. Po jakimś czasie część ruchomości sądowych przeniesiono do pomieszczeń żandarmerii, gdzie urządzono tymczasowe biura sądowe. W jednym z budynków na rynku nie dogaszono wówczas pożaru po

spaleniu się dachu, więc następnej nocy rozgorzał w nim znowu pożar, który ponownie spowodował postawienie na nogi ludności miasteczka dla ratowania reszty swego dobytku. Rada Gminy Miasta Dukli nadała przenoszonemu sędziemu Leonowi Głuszkiewiczowi honorowe obywatelstwo po dziesięcioletnim okresie służby w Dukli oraz jako wyraz podziękowania za czynny udział w działaniach ratowniczych podczas pożaru. Sędzia Głuszkiewicz został przeniesiony do Krakowca, gdzie dosięgło go oskarżenie wniesione przez dukielskich Żydów – Marię i Jankła Kornreichów oraz krawca Feiwla Bergera, o przyjmowanie tzw. podarunków, odpowiadające dzisiejszemu pojęciu łapownictwa biernego. Po przeprowadzeniu przez zastępcę prokuratora – Serodowskiego, postępowania wyjaśniającego, został wniesiony akt oskarżenia do Sądu Obwodowego w Przemyślu, który wyrokiem z 16 lutego 1887 roku uwolnił od oskarżenia sędziego Głuszkiewicza, ale skazał jego żonę Karolinę na miesiąc więzienia za pomoc przy oszustwie polegającym na wyłudzeniu pieniędzy od Anny Baranowej. Natomiast tzw. pokątnych pisarzy - Marię i Jankła Kornreichów sąd skazał za oszustwo na kary: pięć miesięcy więzienia obostrzonego potem raz na miesiąc; trzy miesiące więzienia obostrzonego twardym łóżem raz w tygodniu. Feiweł Berger został skazany za oszustwo na trzy miesiące więzienia obostrzonego potem raz na tydzień. Pozostali oskarżeni zostali potraktowani podobnie, otrzymując stosowne kary za nie udowodnienie winy sędziemu Głuszkiewiczowi lub też z przyczyn braku stosownych dowodów, zostali uwolnieni od oskarżenia.

15 października 1885 roku miał miejsce pożar na Trakcie Węgierskim, rynku i jednej strony ulicy Krakowskiej, po mieszkaniu burmistrza Aleksandra Obłazy, z drugiej po szkołę i kościół, ulicę Lwowską po plebanię – z jednej i pałac z drugiej strony; ulicę na Cergową i to tak, że tylko mała liczba domów niektnięta została. Wiatr południowy rzucił wtedy żagwie na kościół, skąd przez dzwonnice zaczęły palić się drzewa obok kościoła i ogień zaczął przenosić się na dach szkolny i w ten sposób cały gmach szkolny zgorzał (oddany do użytkowania 13 XI 1881 roku). To w głównej mierze legło u podstaw powołania 15 grudnia 1889 roku Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej Miasta Dukli (później

ciąg dalszy na str. 12 ►

► **dokończenie ze str. 11**

sza nazwa - Straż Ochotnicza Ognkowa
Dukielska).

W miejscu gdzie obecnie znajduje się budynek, w którym do 1944 roku miał siedzibę Sąd Grodzki w Dukli, wcześniej znajdował się tu długi i wąski, parterowy murowany budynek dworski, mieszczący wojskowe magazyny i piekarnię, który zobrazowany został już w tzw. józefińskim zdjęciu Galicji, wykonanym w latach 1779-1783 a zwanym dzisiaj zdjęciem Miega (od nazwiska kierującego większością prac oficera Sztabu Generalnego - Friedricha von Miega). Pewien czas stacjonowały nawet w tym budynku oddziały 40 pułku piechoty (IR 40 – Infanterie Regiment Nr 40) z Rzeszowa. 40 IR został sformowany w 1733 roku. W latach 1808-1817 pułk rekrutował się po połowie z Moraw i Galicji. W latach 1817-1830 rekrutował się z Tarnowa, po 1830 roku z Rzeszowa. W latach 1809-1834 dowódcą pułku był FM (Feldmarschall - najwyższy austriacki stopień wojskowy - FM) Ferdynand książę Wirtembergii; w latach 1834-1850 FML (Feldmarschall-Leutnant - odpowiednik polskiego stopnia generał dywizji - FML) Joseph baron Koudelka. W 1832 roku w Rzeszowie stacjonowały cztery kompanie 3. Batalionu 40 IR w liczbie 300 żołnierzy i 4 koni, dowodzone przez ppłka Alexandra barona Milges von Kronafeld, podległe brygadzie z Przemyśla. Batalion Landwehry (Obrony Krajowej) tej jednostki stacjonował wówczas kompaniami w Jasle, Krośnie i Dukli.

W 1839 roku dwie kompanie batalionu stacjonowały w Jaśle a jedna w Rzeszowie. W 1845 roku batalion Landwehry tego pułku stacjonował w Jaśle i Goricach. Przylegał ten budynek z jednej strony do granicy z nieruchomością, gdzie w budynku na niej położonym, w latach 1891-2014 funkcjonowała dukielska poczta i traktu żmigrodzkiego z drugiej strony. Podczas pobytu wojsk rosyjskich w Dukli w 1849 roku, ów budynek uległ spaleni i potem tylko w mniejszej części, od traktu żmigrodzkiego, został częściowo zrestaurowany na mieszkania dla służby dworskiej. Po tych wydarzeniach, wielce pomocny w odbudowie Dukli był właściciel dukielskiego majątku – Cezar hrabia Męciński (1849) i potem jego syn Adam hrabia Męciński, którego kosztem i staraniem wzniesiono i oddano do użytku w 1891 roku, istniejący do dzisiaj kompleks gmachów użyteczności publicznej, poczynając od zespołu bernardyńskiego tj. tzw. już „starą pocztę”, sąd (późniejszy budynek szkolny) oraz siedzibę żandarmerii (policji) z kasynem (obecnie budynek służby zdrowia). W środkowym budynku, oprócz sądu, część pomieszczeń zajmował także Urząd Podatkowy oraz Urząd Ksiąg Gruntowych.

Na podstawie protokołu spisane go dnia 13 listopada 1944 roku w Dukli w sprawie objęcia w posiadanie Gminy Miasta Dukli budynków majątku Dukla, budynek pod Nr 171 (Sąd), po przejściu frontu we wrześniu 1944 roku przedstawiał się następująco: „Budynek czynszowy, murowany kryty dachówka

paloną, piętrowy. Na parterze 11 ubikacji możliwych do zamieszkania, bez okien (szyb). Na piętrze 12 ubikacji i kuchnia, w stanie możliwym i pokój narożny ma rozbity sufit przez granat. Brak szyb. Ustępy zniszczone przez granat. Dach zniszczony w 30%. Areszt: ściany całe, dach w 100% zniszczony. Drewnutnia murowana kryta dachówką: zniszczona w dużym stopniu. [...] Budynek zajęty przez wojska sowieckie; wstęp dla ludności cywilnej wzbroniony.”.

Opracował: Janusz Kubit
Cdn.

Podpisy pod ilustracjami:

1. *Fragment mapy katastralnej Dukli z 1951 roku, przedstawiający skrzyżowanie Traktu Węgierskiego z Traktem Żmigrodzkim*
2. *Afisz informacyjny 40 pułku piechoty (IR 40 – Infanterie Regiment Nr 40) z Rzeszowa*
3. *Aresztowany rolnik przed posterunkiem austriackiej żandarmerii w Dukli (1915), pilnowany przez węgierskiego honveda – z prawej, w stopniu plutonowego (węg. szakaszvezető), od lewej – żandarm i żołnierz austriacki*
4. *Pieczęć Cesarsko-Królewskiego Sądu Powiatowego w Dukli (Kaiserlich-Königliches Bezirksamt in Dukla) stosowana w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku*
5. *Pieczęć Urzędu ksiąg gruntowych C.K. Sądu Powiatowego w Dukli*
6. *Pieczęć Sądu Powiatowego w Dukli (1923)*
7. *Pieczęć Sądu Powiatowego w Dukli (1941)*
8. *Pieczęć wpływowa (prezentata) Sądu Grodzkiego w Dukli (1934)*
9. *Pieczęć sędziego sprawującego kierownictwo Sądu Grodzkiego w Dukli (1938 – sędzia Fryderyk Rużyczka)*
10. *Pieczęć wpływowa (prezentata) Sądu Grodzkiego w Dukli (1941)*
11. *Pieczęć Urzędu ksiąg gruntowych Sądu Powiatowego w Dukli (1934)*

Msza św. za Ojczyznę

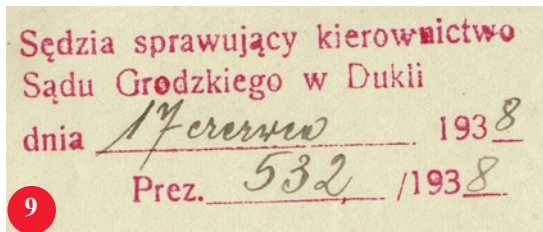
15 sierpnia br. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i 101 rocznicę Bitwy Warszawskiej zwanej „**Cudem nad Wisłą**”, czyli zwycięstwa wojska polskiego nad sowieckimi wojskami w 1920 roku i ocalenia Europy przed zalewem bolszewizmu, w kościele o.o. Bernardynów w Dukli została odprawiona msza św. za Ojczyznę z udziałem przedstawicieli samorządu gminy Dukla: Mariusza Folcika - Przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli, Teresy Belcik – zastępcy Przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli i Piotra Świdra – Sekretarza Gminy Dukla. W tym dniu w latach 1923 – 1947 i ponownie od 1992 roku Wojsko Polskie obchodzi swoje święto.

Kazanie okolicznościowe wygłosił O. Tadeusz Mróz, gwardian i kustosz dukielskiego klasztoru OO. Bernardynów w Dukli.

Po mszy św. przedstawiciele samorządu złożyli wieniec i zapalili znicz pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

kbr
Fot. str. 13

Dukielski sąd cz. 2



Msza św. za ojczyznę



Msza św. za ojczyznę pod przewodnictwem O. gwardiana Tacjana Mroza



Wieniec pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyli przedstawiciele władz samorządowych



Historia Ośrodka Kultury w Dukli



Wiesław Jakimczuk - dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli do 2011 roku



Orkiestra dęta z Dukli podczas uroczystości 1 maja 1986 r.



Dzień Kobiet organizowany przez M-GOK w Dukli



Zespół Zielony Kapturek z reżyserem Dorotą Krężel (Kandefer)



Kółko gimnastyczne działające przy M-GOK w Dukli



Otwarcie siłowni w ratuszu



Akcja „Ratujemy Ratusz”

Fot. [zdjęcia archiwalne OK w Dukli]



Drużyna tenisa stołowego

Wakacje z Ośrodkiem Kultury



Warsztaty czekoladą malowane



Warsztaty osikowe cuda

Muzyczne niedziele z Ośrodkiem Kultury



Grażyna Łobaszewska podczas koncertu na dukleńskim rynku z zespołem - 15 sierpnia 2021



Pamiątkę z Dukli wręcza artystce dyr OK w Dukli

Fot. [arch. OK w Dukli]

Wernisaż wystawy Alicji Szkil



Alicja Szkil z kolegami z liceum plastycznego w Miejscu Piastowym



Licznie zgromadzeni goście

Koncertowy sierpień



Kapela Duklanie podczas występu na Bieszczadzki Festiwal Sztuk I love Czarna



Kapela Duklanie podczas uroczystości 40 lecia OK

Solidarność dobrych serc



Organizatorki balu charytatywnego w Iwli z pomysłodawczynią Józefą Winnicką-Sawczuk



Organizatorki balu z p. poseł Marią Kurowską

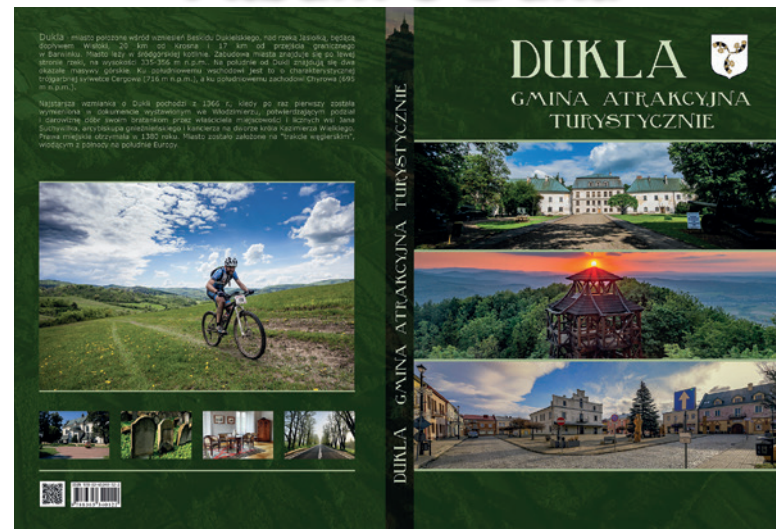
Fot. [arch. KGW]

Radio Biwak w Zyndranowej



O historii muzeum opowiadała również p. Maria Gocz

Album o Dukli



Wielki Dzień Pszczół



Fot. Katarzyna Stec



Wykład dla dzieci w wykonaniu znanego pszczelarza Witolda Putza

Wakacje ze stowarzyszeniem „Razem lepiej”



Fot. [arch. stowarzyszenia]

Podczas warsztatów artystyczno-manualnych

W wypożyczalni i czytelni stowarzyszenia



Solidarność dobrych serc

21 sierpnia 2021r. w Domu Ludowym w Iwli miał miejsce wyjątkowy bal charytatywny, z którego środki w kwocie 24 600,00 zostały przekazane na leczenie i rehabilitację trójki dzieci z gminy Dukla; Miłosza Belcika ze Zboisk, Marcela Milana z Dukli i Klaudii Stanosz z Iwli. Każdemu dziecku w czasie balu została przekazana kwota 8 200,00, tym samym akcja została zamknięta.

Pomysłodawczynią i koordynatorką była Józefa Winnicka-Sawczuk. W organizację balu bardzo aktywnie włączyły się Koło Gospodyń Wiejskich w Iwli z przewodniczącą panią Renatą Ukleją na czele, KGW w Teodorówce z przewodniczącą panią Ewelina Woźniak i OSP w Iwli z komendantem Andrzejem Ukleją. Wykonali oni bardzo ciężką pracę zarówno przed zabawą, w trakcie jej trwania i po zabawie. To była iście tytaniczna praca i trud, poświęcenie swo-

jego wolnego czasu. Nie byłoby możliwe przekazanie tak sporej pomocy dzieciom, gdyby nie trud i praca wielu osób oraz wielkie serca Darczyńców. Wielki ukłon podziękowań kierowany jest do każdej z osób, które rozpowszechniały informację o balu, które przekazywały przedmioty do licytacji w czasie balu, do wszystkich, którzy zakupili bilet a bawiąc się i kupując licytowane przedmioty byli tym samym filantropami. Ogromne podziękowania kierowane są do Obdarowują-

cych, którzy nie mogąc być na balu przekazywali darowizny pieniężne. Ukłony i podziękowania do firm i osób, które przekazały produkty do przygotowania ciepłych dań, ofiarujących przystawki, ciasta, napoje, owoce kwiaty, środki toaletowe, płyn do dezynfekcji i wszystko potrzebne do przygotowania zabawy i do zastawienia stołów. Łańcuch dobroci i zależności poszczególnych ogniw przyniósł bardzo wymierne efekty, a pozyskana kwota przynajmniej na chwilę pomoże w rehabilitacji i leczeniu. Klaudii, Miłoszkowi i Marcelkowi oraz ich rodzinom życzymy w imieniu swoim, jak i każdej osoby wspierającej inicjatywę - zdrowia, siły, wytrwałości i wszystkiego najlepszego.

Organizatorzy

Fot. str. 16

Wakacje ze Stowarzyszeniem „Razem lepiej”

Realizacja projektów „Nasz Region- Nasza Kultura- Nasze Dzieństwo...” oraz „Młodość bez uzależnień...” współfinansowanych ze środków Gminy Dukla, pozwoliła Stowarzyszeniu „Razem lepiej” na wszechstronne i różnorodne działania podejmowane na rzecz Mieszkańców w różnych kategoriach wiekowych. W ramach inicjatyw przeprowadzane zostały m.in. cykle spotkań artystyczno- manualnych i personifikacji ubrań. Własnoręcznie tworzone modne opaski, przytulanki, kolorowe ozdoby, poszewki na poduszki czy też kuchenne fartuchy. Stworzony został kącik czytelniczo- rozrywkowy, dzięki któremu beneficjenci mogą korzystać z wypożyczalni książek i czasopism. W ramach inicjatywy dokonano generalnej renowacji starych mebli, które posłużą w dalszej działalności stowarzyszenia. Zorganizowano ponadto dla najmłodszych wyjazd do kina na projekcję filmu „Wyprawa do dżungli”.

Koniec wakacji był również czasem dożynek, które odbyły się pod hasłem „Łączą nad tradycję, łączy nas ziemia”.

Był to okres nie tylko kultywowania polskich tradycji, ale także wspólnej integracji i celebrowania chwil. Dziękujemy przesympatycznej ekipie z Głojsc za piękne i wspólne śpiewy. Dziękujemy naszej załodze w szczególności Pani Joannie Świątek- Chodak, Sabinie Turek, Dorocie Zawada, Beacie Jodłowskiej, Józefie Kowalskiej, Danucie Dragan, Marii Szwał, Leokadii Mormol, Zofii Krowickiej na czele z kulinarną kierowniczką Marią Wołosz za przygotowanie pysznych smakołyków i wszelką pomoc niezbędną przy organizacji wydarzenia. Słowa podziękowania kierujemy także do Pani animatorki Alicji Chomentowskiej za przeprowadzenie fantastycznych zabaw oraz Pana Mariusza Sporka, który cierpliwie udoskonalał nasze umiejętności tenisa stołowego.

Przed nami jeszcze sporo ciekawych przedsięwzięć i pomysłów do zrealizowania. Tym bardziej, że po pozytywnych ocenach złożonego wniosku, uzyskaliśmy dofinansowanie z budżetu Województwa Podkarpackiego- Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w

Rzeszowie na następujące wydarzenia:

- Udział beneficjentów w spektaklu teatralnym w teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie,
- „Nie licz wiosen, zliczaj kwiaty”, czyli o tym jak projektowanie i gospodarowanie ogrodu łączy pokolenia,
- Konkurs pn. „Pasja łączy pokolenia”,
- „Bal jak za dawnych lat...”.

Każde zadanie, pomimo, że poprzez zaspokojenie różnych emocji ma na celu stworzenie szansy do wzmocnienia międzypokoleniowych więzi. Nadrzedną ideą projektu jest wsparcie takiego kierunku rozwoju społeczności, w której członkowie byłiby dla siebie nawzajem źródłem pomocy i inspiracją do aktywnego włączania się w procesy zmian zachodzących w rzeczywistości, w której żyją, w rytm i z poszanowaniem własnych potrzeb i możliwości.

Do zobaczenia na naszych stowarzyszeniowych szlakach!

Teresa Belcik

Prezes Stowarzyszenia „Razem lepiej”

Fot. str. 16

Wielki Dzień Pszczół

w siedzibie Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych w Dukli

Z roku na rok rośnie świadomość ogromnego znaczenia pszczoł. By to podkreślić, 8 sierpnia obchodzimy Wielki Dzień Pszczół. To właśnie im poświęcone było jedno z wakacyjnych spotkań bibliotecznych, które odbyło się w nowo powstałej wroczeńskiej Klubotece. Po lekturze wspaniałej książki Piotra Sochy „Pszczoly” dzieci własnoręcznie wykonały papierowe owady oraz zrobiły okolicznościową kartkę dla pracowników Zespołu Kar-

packich Parków Krajobrazowych. Po takich przygotowaniach przy wsparciu Stowarzyszenia „Nasza Wrocanka” i pani Marii Walczak zorganizowaliśmy wyjazd do siedziby Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych w Dukli. W siedzibie parków 16 sierpnia 2021r. odbyło się spotkanie dla najmłodszych dotyczące pszczoł. Wyслуchaliśmy wykładu pszczelarza - dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji o samych owadach, ich

życiu i pracy, a także mogliśmy skosztować różnych gatunków miodów, a nawet pyłku kwiatowego. Po prelekcji dzieci zostały oprowadzone po salach przyrodniczo-edukacyjnych. Na koniec czekał na wszystkich pyszny poczęstunek.

„Gdy zginie ostatnia pszczoła, ludzkości pozostaną tylko cztery lata życia” – miał powiedzieć Albert Einstein. Bez względu na to, czy jego wyliczenia były precyzyjne, wiemy, że bez tych pożytecznych owadów nie mamy szans na przetrwanie. Warto o tym pamiętać. Dziękujemy za zaproszenie i niezwykle wartościowe spotkanie!

Katarzyna Stec
Fot. str. 16

„Dwa światy” Alicji Szkil

wernisaż wystawy

23 sierpnia 2021 r. w galerii Transgranicznego Centrum Wymiany Kulturalnej odbył się wernisaż wystawy malarstwa Alicji Szkil zatytuowany „Dwa światy”. Licznie zgromadzeni goście, wśród których znaleźli się „stali bywalcy” wystaw organizowanych przez Ośrodek Kultury, a także rodzina, przyjaciele i sympatycy sztuki Pani Alicji mieli okazję podziwiać pierwszą indywidualną wystawę artystki. Prezentowane prace inspirowane są głównie naturą, która jest źródłem nieustannych poszukiwań autorki. Serdecznie zapraszamy do odwiedzania wystawy do 20 września.

Katarzyna Błaż
Fot. str. 15

Dukielski Kredens zaprasza!

W sobotę 7 sierpnia o godz. 11.00 nastąpiło długo oczekiwane otwarcie restauracji-kawiarni „Dukielski Kredens”. Wyjątkowa lokalizacja w starej kamienicy przy dukielskim rynku z wejściem od ulic Cergowskiej i Kościuszki, piękne i stylowo urządzone wnętrza zachęcają do odwiedzenia kawiarni.

W sobotnie przedpołudnie kawiarnia zapełniła się zaproszonymi gośćmi, przybyli zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg, radni Rady Miejskiej w Dukli, rodziny, przyjaciele i znajomi właścicieli. Po oficjalnych wystąpieniach i poświęceniu przez księdza Ryszarda Szwesty, zgromadzeni przeszli do kamienicznej sieni wyposażonej w fotografie znanych osób z terenu gminy i wysłuchali opowieści Waldemara Olszewskiego i Stanisława Kality.

To znakomite miejsce na spotkanie dla lubiących dobrą kuchnię i niepowtarzalne wnętrza. Właścicielki zapraszają codziennie od godz. 10.00 do 20.00.

kbr, fot. str. 27

Alicja Szkil

Pochodzi z Dukli, a od 1999 roku mieszka i tworzy na Podlasiu. Uczęszczała do Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. T. Brzozowskiego w Miejsku Piastowym. Dyplom z malarstwa uzyskała w 1997 r. na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie pod kierunkiem prof. Adama Styki. W 2018 roku została członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków - Polska Sztuka Użytkowa. Od kilku lat bierze udział w cyklicznych wystawach zbiorowych grupy artystycznej „Tworzywo 96” w Lublinie oraz w licznych wystawach zbiorowych w Galerii Sztuki Marchand w Białymstoku. W marcu 2019 r. – udział w wystawie „Kontemplacje” w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy - PROJEKT „UCIECZKA Z SZUFLADY” w ramach programu „MOJE MIEJSCE NA ZIEMI”. W lipcu 2020 r. - udział w wystawie „ONE” Dadura Gibulska Szkil w Galerii Sztuki Marchand w Białymstoku, a następnie we wrześniu 2020 r. w Galerii Delfiny w Warszawie.

„Malowanie jest moją pasją, wytechnieniem i odskocznią od prozy życia codziennego, a przede wszystkim ogromną przyjemnością.

Chwile tworzenia dają mi poczucie wolności, czas kiedy świat się zatrzymuje....

Nieustannie staram się doskonalić swój warsztat artystyczny poszukując sposobów na wyrażanie ekspresji w moich obrazach, eksperymentując z kolorem, światłem i fakturą.”

II i III miejsce w turnieju piłkarskim rocznika 2011

Chłopcy z grupy U-10 wzięli udział w I Turnieju Par-tyzantów organizowanym przez Niedźwiadki Lubatowa. W turnieju brało udział siedem zespołów, my zgłosiliśmy dwa zespoły. Pierwszy zespół zajmuje trzecie miejsce, natomiast drugi zespół uplasował się na drugim stopniu podium.

Michał Pelczar wyróżniony został statuetką dla Najlepszego zawodnika turnieju.

Świetny turniej w naszym wykonaniu, a przed chłopcami zasłużona przerwa.

Organizatorom dziękujemy za zaproszenie i super organizację.

Składy:

I Drużyna – Zbigniew Bargiel, Oliwier Szwest, Bik Szymon, Franciszek Marosz, Franciszek Gac, Igor Kochanik, Krzysztof Rapala, Alan Zimny

II Drużyna – Hubert Aszklar, Michał Chlap, Michał Pelczar, Wiktor Kordyś, Sebastian Zygmunt, Szymon Niziołek, Igor Głowacki

Daniel Ożga

O Puchar Burmistrza

W tegorocznym Turnieju Piłki Nożnej Klubów Sportowych i Stowarzyszeń o Puchar Burmistrza rywalizowały cztery zespoły reprezentujące gminę w rozgrywkach OZPN. Gospodarz i współorganizator turnieju Zorza Łęki Dukielskie, Przełęcz Dukla, Iwelka Iwla oraz Huragan Jasionka. Zawody rozegrano systemem każdy z każdym. Sześć pojedynków wyłoniło zwycięzcę, którym okazał się zespół gospodarzy.

Wyniki poszczególnych meczów :

Iwelka Iwla – Przełęcz Dukla 1-1
Zorza Łęki Dukielskie – Huragan Jasionka 3-0
Iwelka Iwla – Zorza Łęki Dukielskie 1-1
Przełęcz Dukla – Huragan Jasionka 3-4
Iwelka Iwla – Huragan Jasionka 2-1
Zorza Łęki Dukielskie – Przełęcz Dukla 5-2



Klasyfikacja końcowa:

1. Zorza Łęki Dukielskie
2. Iwelka Iwla
3. Huragan Jasionka
4. Przełęcz Dukla

Piotr Drozd

Podkarpacka Liga Rowerowa

Jedlicze – 1 sierpnia 2021

W niedzielę, 1 sierpnia 2021 r. w Długie koło Jedlicza odbyła się czwarta runda Podkarpackiej Ligi Rowerowej organizowana przez GOSiR Jedlicze. W zawodach łącznie we wszystkich kategoriach wystartowało 119 kolarzy górskich. Główna pętla o długości 3,2 km biegła w 90% ścieżkami leśnymi. Na trasie sporo beskidzkiego błota, które spotęgowało trudność jej pokonywania. Niektóre fragmenty zawodnicy podbiegali jak w zawodach przełajowych.

Krótsze trasy odpowiednie do wieku miały kategorie dziecięce. W zawodach wzięli udział zawodnicy naszej sekcji kolarskiej, którzy zajęli kilka czołowych miejsc w kategoriach wiekowych.

W kategorii dziewczynki 1-6 lat najszybsza była Dominika Bachta, w tej samej kategorii wśród chłopców trzecie miejsce zajął Wiktor Milan, szósty był Ksawery Kolasa, a dwunasty Kacper Kolanko. Czwarte miejsce zajęła Liliana

Kolasa w kat. dziewczynki 7-8 lat. W kategorii Żak – chłopcy 11-12 lat piąte miejsce zajął Staś Szopa. W juniorach 17-18 lat na trzecim miejscu przyjechał Kacper Szczepanik. W masters kobiet 35 lat i starsze pierwsza była Małgorzata Cichoń. Kategoria Masters 2 41-50 lat padła łupem Roberta Albrychta. Następną rundą odbędzie się 12 września w Bóbrce koło Dukli.

Mateusz Lorenc



XXII BIEG GÓRSKI NA GÓRĘ CERGOWĄ 12.09.2021

**Start
godz. 14:00**

**Nagrody finansowe dla
najlepszych w kategorii
„Open”**



dystans biegu 5,5 km

**Biuro zawodów czynne
od godz. 12:00
MOSiR Dukla;
ul. Armii Krajowej 1A**



**Pamiątkowy medal
dla pierwszych 100 biegaczy**

**Zgłoszenia
online na stronie timekeeper do 8.09.2021 - opłata 20 zł
lub w dniu zawodów opłata 30 zł**

82. rocznica wybuchu II Wojny Światowej

W piątek 1 września 1939 r. napadła na Polskę Niemcy rozpoczęli trwający ponad 6 lat największy konflikt zbrojny w historii ludzkości – II wojnę światową. Pochłonęła ona ponad 60 mln ofiar, wśród nich blisko 6 mln Polaków. W tym dniu oddajemy hołd tym wszystkim, żołnierzom i cywilom, którzy oddali swoje życie w bohaterskiej walce z najeźdźcą.

Rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego wprowadzony został na terenie całej Polski stan wojenny.

Obywatele Rzeczypospolitej!
Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania zaczepne wobec Państwa Polskiego, co stwierdzam wobec Boga i Historii. W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały naród w obronie swojej wolności, niepodległości i honoru skupi się dookoła Wodza Naczelnego i sił zbrojnych oraz da godną odpowiedź napastnikowi, jak to się już nieraz działo w historii stosunków polsko-niemieckich. Cały naród polski, błogosławiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z armią, pójdzie ra-

mię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa.

(Odezwa Prezydenta RP Ignacego Mościckiego z 1 września 1939 r.)

82 lat temu, o godz. 4.45 niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” rozpoczął ostrzał Westerplatte, Wojskowej Składnicy Tranzytowej na terenie Wolnego Miasta Gdańska, bronionej przez załogę (około 200 żołnierzy) pod dowództwem mjr. Henryka Sucharskiego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego. O godz. 6.30, przerywając poranną audycję radiową, spiker Polskiego Radia Zbigniew Świętochowski w specjalnym komunikacie mówił:

„Halo, halo tu Warszawa i wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Dziś rano o godzinie 5 minut 40 oddziały niemieckie przekroczyły granicę polską łamiąc pakt o nieagresji. Bombardowano szereg miast. Za chwilę usłyszycie państwo komunikat specjalny:

A więc wojna. Z dniem dzisiejszym wszelkie sprawy i zagadnienia schodzą na plan dalszy. Całe nasze życie publiczne i prywatne przestawiamy na specjalne tory. Weszliśmy w okres wojny. Cały wysiłek narodu musi iść w jednym kierunku. Wszyscy jesteśmy żołnierzami. Musimy myśleć tylko o jednym: walka aż do zwycięstwa.”



Jak rozpoczęła się II wojna światowa dukielszczyźnie pisze Janusz Kubit autor książki pt. „Przełęcz Dukielska we wrześniu 1939 roku”: Wschodzące słońce, z cienką przerywaną warstwą cumulusów wysoko na niebie, w piątek 1 września 1939 roku rano, zapowiadało nad Karpatami ciepły i przyjemny dzień. Nic jeszcze nie wskazywało na zdarzenia, które kilkadziesiąt minut później zapoczątkować miały odmianę losu wszystkich osób znajdujących się w ugrupowanych bojowo oddziałach polskich Armii „Karpaty” przy granicy państwowej ze Słowacją. Gdy dochodziła godzina szósta rano, żołnierze polscy z Batalionu Obrony Narodowej „Krosno” ugrupowani obronnie w rejonie Tylawy i Polan oraz żołnierze Batalionu „Dukla” 2. pułku piechoty KOP „Karpaty” na Przełęczy Dukielskiej usłyszeli szum nieprzyjacielskich samolotów bombowych, lecących na niewielkiej wysokości w kierunku północnym. Po kilku minutach dał się słyszeć odgłos stłumionych wybuchów. Kilkadziesiąt minut później kilka samolotów niemieckich wracających z wyprawy bombowej na polskie lotniska w Krośnie i Modrzerówce, przelatując nad nad pozycjami batalionu obrony „Brzoźów” w rejonie Szklary- Jaśliska

**Na podstawie literatury przygotowała:
Krystyna Boczar-Różewicz**

Wyrwały się tak mocno
w polskiej historii słowa:
Westerplatte,
Mokra,
Kock,
Bzura,
Poczta Gdańska....
A dziś kolejna rocznica tamtych innych
Wrześniowych dni,
Wtedy do Nieba szli czwórkami,
Jak na Apel....
Ojczyzna była dla nich świętością,
Cudem,
Znakiem.
Warto wspominać,
Strzec i rozważać,
Przekazać kolejnym pokoleniom,
By i one były wierne,
By pamiętały,
Pomóż proszę..

Ks. Ireneusz Wójcik

79 rocznica zagłady dukielskich Żydów

13 sierpnia 2021 roku w 79 rocznicę zagłady dukielskich Żydów na cmentarzu żydowskim w Dukli uczczono pomordowanych poprzez modlitwę, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pamięci.



Uczestnicy uroczystości na cmentarzu żydowskim w Dukli



Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Wietrzno „Wiatr” zakończyło realizację projektu pn. „**Modernizacja sceny i wyposażenie Domu Ludowego w Wietrznie**”

Projekt został dofinansowany w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego Programem w zakresie Rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej.

W ramach projektu przeprowadzono modernizację sceny i wyposażono Dom Ludowy w Wietrznie w nowe stoły, krzesła i wieszaki, co pozwoli na stworzenie optymalnych warunków do prowadzenia działalności kulturalnej.

Wartość projektu : 74 310,56 zł.

Wartość dofinansowania: 74 266,00 zł.

DZIĘKUJEMY:

- pracownikom Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty”, pracownikom Urzędu Miejskiego w Dukli za wszelką pomoc merytoryczną,
- Firmie Wykończenia Wnętrz – Remonty p. Sławomira Skrzęty za przeprowadzone prace związane z modernizacją sceny,
- wszystkim mieszkańcom Wietrzna, a w szczególności młodzieży, która dzięki swojemu zaangażowaniu w prace przygotowawcze oraz porządkowe miała okazję doświadczyć czym jest praca społeczna – wolontariat.

Ewa Przystasz



Uroczystość rozpoczął prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla **Jacek Koszczan**. Wzięli w niej udział: zastępca burmistrza Dukli, członkowie Stowarzyszenia Sztetl Dukla, ks. Roman Jagiełło z Parafii Polskokatolickiej w Łękach Dukielskich, radni Rady Miejskiej w Dukli, radna powiatu krośnieńskiego Józefa Winnicka – Sawczuk, dukielscy harcerze, pracownicy Urzędu Miejskiego w Dukli, mieszkańcy Dukli. Joanna Sarnecka odczytała list Wiesława Żywnowskiego, właściciela ziemi w Smerecznem, który zainicjował wydobywanie i zabezpieczenie macew z potoka przy kasarni – straży granicznej. W akcji wydobywania uczestniczyła gmina Dukla i Stowarzyszenie Sztetl Dukla. Macewy wróciły tam, skąd zostały zabrane w 1942 r przez nazistów niemieckich – na cmentarz żydowski w Dukli.

kbr
Fot. str. 28

13 sierpnia 1942 roku, zebranych z Dukli i okolicy Żydów w liczbie około 1600 osób wywieziono autami na stację kolejową Iwoniecz, a stamtąd do obozu zagłady w Bełżcu. Drugą grupę liczącą około 400 osób, w której znalazła się inteligencja dukielskich Żydów, osoby starsze i dzieci wywieziono autami w kierunku Barwinka na Błudną koło słowackiej granicy. Kazano im się rozebrać i stawać po jednej lub po dwie osoby na desce nad wykopanymi poprzedniego dnia grobami, pozostali obserwowali to z odległości kilkudziesięciu kroków. Do stojących na desce strzelali gestapowcy i żołnierze Grenzschutzu. Ludzi postrzelonych, a często żywych wrzucano do grobu.

Kalendarium zdarzeń różnych

Z Dukli i okolic

Dukla, 1917-1918 rok. (Śmierć gwardiana i inne). 21 maja 1917 roku zmarł nagle gwardyan tutejszy o. Piotr Masny kapłan i zakonnik. Pogrzeb odbył się dnia 24 maja 1917 roku. Po śmierci o. Piotra przeznaczony został na gwardyana konwentu o. Hipolit Śmiałowski, który poznawszy bliżej stosunki klasztoru musiał oddać pośmiertne uznanie śp. o. Piotrowi bo nie tylko, że podczas wojny nie opuścił klasztoru ale bardzo wiele dobrego dlań zrobił. Spalone budynki w 1914 podczas wojny prawie na nowo postawił, to jest kuchnie – dwie stajnie – a drugi budynek – drewnianą, wozówkę i stodołę – i to pokrył blachą. Zostawił klasztor jak na te ciężkie czasy prawie we wszystko zaopatrzony – tak że braków do nowego zboża nie było, na końcu i spory jak na Duklę kapitał. Nadewszystko najważniejsze zostawił imię i pamięć dobrego zakonnika, to też powszechnie jest żalowany. Rok 1917 był rokiem nie tyle upalnym ile suchym, jednak chociaż żyta w okolicy w o kwitnieniu pomarzęły, to rok był urodzajnym, szczególnie udały się ziemniaki, brak tylko było siana, wojna dalej w całej Europie szaleje, a do niej zastosowała się i zima 1917 na 1918. Grudzień był dość mroźny a w styczniu 1918 były takie straszne zamiecie, że domy zasypało, nadto w styczniu od 9 stopni przez 2 tygodnie panowały i srożyły się słynne wiatry dukielskie.

Były tak silne, że wozy naładowane 12 cetnarami metrycznymi towarów wraz z końmi na drogach publicznych wywracały. W klasztorze dwie noce nie spano, bo sądzono, że dachy zerwie, którymi wiatr jak piłką trząsał, w celi było słychać skrzypienie krokwi. Do 800 sztuk dachówek zdarło, nawet parę gęsiorów przybitych gwoźdźmi postrącało. Resztę zimy nie było już ciężko a marzec dość znośny bo suchy. W Dukli i okolicy dotychczas jeszcze wielkiej biedy głodu nie było w 1917, ale lud bardzo zepsuty zdemoralizowany tem że ma za dużo pieniędzy a to wskutek rządowych zasiłków jakie dostają ci których ojcowie, synowie, bracia, mężowie służyli i są na wojnie – niektóre włościanki dostają mienie w sumie nie raz zwyż 280 Kor. Wskutek tego lud ma bardzo wiele pieniędzy i z tą nikomu nie chce się pójść ani do służby ani do roboty. Drożyzna w okolicy jak wszędzie wielka. Kilo masła 40 Kor. słoniny 35 Kr., mięsa 5 K 80 hal., za 100 kg żyta płać po 250 K., za pszenicę po 400 Kor., jajo 40 h., a w sklepach jest taki stosunek że co dawniej kosztowało 20 hal. to teraz się płać 3 Korony. Obuwie, ubranie kosztuje bajeczne sumy, buciki dziś dochodzą 250 Kor. Sąg drewna bukowego kosztuje z przywozem K. 240 i 280

a miękkiego 180 do 200 Kor. Wojna dalej się sroży, wprawdzie Prusy i Austria zawarły w styczniu pokój z Rosyją i nowo stworzoną Ukrainą a w kwietniu i z Rumunią ale z Francją i Anglią w marcu 1918. Szatan i całe piekło dalej prowadzą ogólne zniszczenie Europy, i zdaje się że wojna tak się skończy jak przepowiedział śp. X Markiewicz proboszcz w Miejsu Piastowem – ogólnym zniszczeniem. – W klasztorze zamieszkiwali ojcowie w 1917 i 1918 o. Hipolit Śmiałowski gwardyan, o. Bonawentura Horak wikary, o. Floryan Dąbrowski i o. Józef Biernat. Braciszków zaś trzech z tych jeden mieszka na puszczy. Ku pamięci że dobrodziejami klasztoru są tu okoliczni Xx Proboszczowie a z tych hojnym Dobrodziejem jest ks. Fuk proboszcz w Jasionce i ks. Tomasz Mankiewicz proboszcz w Rogach. Ze świeckich to P.P. Dulic-towie z Sokólnej dzierżawcy Cergowej. Niech im Bóg stokrotnie zapłaci za ich życzliwość i dobre serce dla naszego klasztoru.

Fragment książki Joanny i Jacka Koszczan: „**Kalendarium zdarzeń różnych z Dukli i okolic, znalezionych w polskojęzycznej prasie codziennej i innych dokumentach z lat 1800 – 1939**”. Zachowana oryginalna pisownia artykułu.

**Sprzedam działkę
budowlaną
o powierzchni 34a,
położoną w Zboiskach
Kontakt: 604 439699
lub 17 77 29 018**

**Gospodarstwo ogrodnicze
OLA
Cergowa 222
(koło firmy TransBieszczady)
Oferuje kwiaty ogrodowe, balkonowe,
hortensje,
sadzonki warzyw.
Tel. 606 782 467, 693 226 246**

Coraz więcej „internetowych” pszczelarzy

We wrześniu pszczelarze przystępują do leczenia pszczół. Bardzo ważna jest skuteczna terapia. Co to tak naprawdę znaczy skuteczna ? Dla jednych będzie to wybicie dręczca pszczelego do ostatniego osobnika, a dla innych utrzymanie go na tak niskim poziomie by nie zagrażał pszczołom. Czy oba podejścia są możliwe ? Wydaje się, że tak. Tylko należy zastanowić się jak to osiągnąć. Leki mają skuteczność blisko 100%. Zawsze więc przeżyją jakieś osobniki. Ponadto ważna jest ilość zabiegów lub czas ekspozycji leku. Zastosowanie jednego leku jako głównego „uderzenia” wymaga zastosowania go zgodnie ze wskazaniami producenta. No dobrze, ale każdy lek ma pewien wachlarz czasowy lub ilościowy. Niektórzy pszczelarze mają pokusę zwiększenia dawki lub ilości zabiegów. Pamiętajmy, że zwiększenie dawki może spowodować, że lek stanie się szkodliwy także dla pszczół. Tak np. pszczelarz, kupił lek ekologiczny. Przy każdym przeglądzie polewał pszczoły tym środkiem. W sezonie nic niepokojącego nie zauważył, ale pod koniec jesieni z pszczołami zaczęło się dziać coś dziwnego. Powolutku, ale systematyczne rodziny wypszczelały się. Myśląc, że jest to chroniczny paraliż poprosił o weryfikację weterynarza. I dopiero lekarz wykazał prawdziwy powód, którym okazało się zbyt częste stosowanie leku. Jednym ze składników leku był kwas szczawiowy, który spowodował, że pszczoły były na ciągłym „dopingu”. Ten związek ma właśnie taką właściwość, że lekko pobudza pszczoły. I jeżeli zastosujemy go na jedno pokolenie pszczół, to takie lekkie pobudzenie im nie zaszkodzi a wręcz pomoże. Jednakże ciągle pobudze-

nie spowodowało, że już pod koniec jesieni brakło pszczołom sił do życia. Okazuje się także, że osoby z wykształceniem chemicznym na poziomie szkoły średniej biorą się za tworzenie nowych leków. Oczywiście źródłem inspiracji jest internet. Jeden z profesorów weterynarii na wykładzie dla pszczelarzy wyraził się, że aż go głowa boli co niektórzy „specjaliści” leją do uli. Profesor zajmuje się również badaniem leków weterynaryjnych, a dokładniej ich skutecznością. W jednym z badań miał sprawdzić skuteczność leków dostępnych na rynku legalnie i nielegalnie. Jak do leków legalnych nie było zastrzeżeń to leki tak zwane „podróbki” miały rozrzut od prawie zerowej skuteczności do zbliżonej do leku podrabianego. I to w jednej partii.! Przy obecnych słabych latach pszczelarze liczą każdy grosz. Rozumiem to, ale należy trzymać tyle rodzin pszczelich na ile nas stać, aby im zapewnić wszystko co trzeba nawet jakby nie było miodu w danym roku. W naszej pracy musi liczyć się dobro pszczół przede wszystkim. Jeżeli z jakiś powodów pszczelarz musi wybierać leczenie, a co za tym idzie wyłączenie rodziny z produkcji to bez chwili wahania robi to co powinien, leczysz pszczoły. Ci wszyscy, którzy w tym miejscu się zaśmiali niech rozważą czy nie lepiej zająć się czymś innym. Ostatnie słowa napisałem do tych osób, które wyedukowały się na YouTube i uważają, że wszystko wiedzą. Zauważalne już jest pojawienie się nowej grupy osób zajmujących się pszczołami. Specjalnie nie napisałem „ pszczelarzy”. Źródłem ich wiedzy jest Internet. Zachęcenie przez swych „nauczycieli” robią takie eksperymenty z pszczołami, że to woła o pomstę.

Prawo przy porannej kawie ...

Prawo żądania wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie naruszenia stosunków wodnych na działce

Zgodnie z art. 234 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne, **właściciel gruntu**, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej, nie może zmieniać kierunku i natężenia odpływu znajdujących się na jego gruncie wód opadowych lub roztopowych ani kierunku odpływu wód ze źródeł - ze szkodą dla

gruntów sąsiednich albo odprowadzać wód oraz wprowadzać ścieków na grunty sąsiednie. Na właścicielu ciąży obowiązek usunięcia przeszkód oraz zmian w odpływie wody, powstałych na jego gruncie na skutek przypadku lub działania osób trzecich, ze szkodą dla gruntów sąsiednich.

Żeby korzystać z internetu jako źródła wiedzy i pomysłów trzeba mieć mocno ugruntowaną wiedzę naukową. Zajmują się tym ośrodki naukowe i badawcze, a nie internet. Niektórzy zachęceni przez youtuberów tak leczą pszczoły, że to cud, że one w ogóle żyją. Na jednej z uczelni, około 10 lat temu, wykonano doświadczenie. Naukowcy by odpowiedzieć na postawione pytanie „czy rodzina pszczoła przeżyje przegląd wykonany w zimie” dokonali go rozbierając ramkę po ramce. Po wykonanym doświadczeniu cały czas monitorowali czy i kiedy rodzina się osypie. Rodzina przeżyła i została porównana z rodzinami nierozbieranymi. Wniosek z doświadczenia jest taki. Jak zajdzie nagła konieczność można zaglądnąć do ula, aby usunąć przeszkodę. Nie powinno to zaszkodzić rodzinie pszczołej na tyle, by się osypała. Jaki to wywołało skutek wśród youtuberów? Co roku jakiś z nich rozbiera gniazdo pszczoły bez wyraźnej przyczyny. Pytam się po co ? Już wiemy, że pszczoły przeżyją. Wiemy również, że zakłóca im to zimowlę. Po co im dla hecy dodawać pracy. Przykład wyżej opisany to oczywiście drobnostka, bo nie chciałem opisywać skomplikowanych zabiegów. Jednak tych „niepotrzebnych” działań jest tak dużo, że to zaczyna być przejmowane przez nowe pokolenie osób chcących zajmować się pszczołami. Takie zachowania są niebezpieczne dla pszczół, a czasami również dla osoby wykonującej zabieg jeżeli są tam substancje chemiczne lub zielarskie.

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

Jeżeli spowodowane przez właściciela gruntu zmiany stanu wody na gruncie szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie, wójt, burmistrz lub prezydent miasta, z urzędu lub na wniosek, w drodze decyzji, nakazuje właścicielowi gruntu **przywrócić stan poprzed-**

Okres godowy u jeleniowatych

Jak co roku we wrześniowym numerze Naszego miesięcznika zamieszczam artykuł o rykowisku. Czas od ubiegłorocznego szybko minął, myśliwi oraz pasjonaci przyrody z niecierpliwością szykują się na tegoroczne gody jeleni.

Od września do listopada odbywa się w przyrodzie spektakl godowy zwierząt z rodziny jeleniowatych. Najgłośniejsze i najbardziej spektakularne jest rykowisko jeleni i najczęściej to właśnie je można usłyszeć. Okresy godowe zwierząt różnych gatunków mają różne nazwy. U danieli jest to bekowisko, bukowisko u łosi oraz rykowisko u jeleni szlachetnych.

Rykowisko jeleni odbywa się na przełomie września i października. Samce jeleni wychodzą z ukrycia i stają się głośne i hałaśliwe. Wydają głośne odgłosy, ryczenia, beczenia, postękiwania i ryk triumfu po przegonieniu rywala. Każdy z tych dźwięków jest inny i niepowtarzalny. Najmocniejszy byk - byk stadny, gromadzi wokół siebie stadko łań, tzw. chmarę, o które musi toczyć walkę z konkurentami. W rykowisku biorą udział tylko silne, zdolne do prokreacji samce. Niektóre w wyniku zacieklej walki giną w rywalizacji – zostają zrogowane. Młode byki zwane chłystami krążą wokół przyglądając się zmaganiom siłaczy. Byki najczęściej ryczą wieczorami, gdy zapada zmrok, a kończą o świcie.

niego lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom, ustalając termin wykonania tych czynności. Przepis art. 234 ustawy Prawo wodne wyraźnie stanowi, że adresatem decyzji nakładającej środki w przepisie tym przewidziane może być właściciel gruntu, na którym dokonano zmiany stanu wody na gruncie. Z uwagi na treść art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo wodne adresatem tego rodzaju decyzji mogą być również użytkownicy wieczystości. Jak wskazuje wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt II SA/Kr 1361/20, dla wydania decyzji konieczne jest wykazanie: po pierwsze, **czy właściciel gruntu dokonał zmiany stanu wody na swoim gruncie**, po drugie, **czy zmiany te szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie, tzn. czy pomiędzy zmianą stanu wody i szkodą na nieruchomości sąsiedniej**

W okresie szczytu okresu godowego, byki ryczą nawet w ciągu dnia. Rykowisko jeleni jest jednym z piękniejszych spektakli przyrody. Nie samowitym przeżyciem jest być wtedy blisko, gdy cichy i bezwietrzny wieczór przerywany jest rykiem jelenia.

Bukowisko łosi odbywa się we wrześniu, choć niekiedy przedłuża się do połowy października. W okresie rui przy byku jest zwykle jedna kłępa, która wchodząc w okres rui wydaje płaczliwe, nosowe porykiwanie. W tym czasie byki łosia wydają głos zwany stękaniem. Walki pomiędzy bykami łosia zdarzają się rzadko. Raczej następuje demonstracja rozmiarów ciała, poroża i siły głosu. Gdy to nie pomaga, łosie ustawiają się naprzeciw siebie, nabierają rozpędu z pochylonymi głowami i zderzają się porożami. Zwycięzcą jest ten łos, który przepchnie konkurenta. Pokonany byk wycofuje się, by uniknąć dalszych ciosów.

Bekowisko danieli odbywa się zwykle od połowy października do połowy listopada. W tym czasie, podobnie jak

istnieje związek przyczynowo - skutkowy. Z punktu widzenia przywołanych wyżej przepisów nie ma natomiast znaczenia rozmiar powstałej szkody. Ustawodawca nie uzależnia bowiem skutku od rozmiaru szkody, lecz w ogóle od jej zaistnienia, w związku z czym nie ma potrzeby jej szacowania.

Ustalenie strony uprawnionej do wszczęcia postępowania w sprawie dotyczącej zmian stosunków wodnych na gruncie sąsiednim, wobec braku stosownej regulacji w ustawie Prawo wodne, odbywa się na zasadach ogólnych, określonych w kodeksie postępowania administracyjnego. Stosownie do art. 28 k.p.a. **stroną jest każdy czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.** W myśl wyroku Naczelnego Sadu Administracyjnego z



Źródło: Internet

byki jelenia, byk danieli wydaje charakterystyczne odgłosy i gromadzi wokół siebie kilka łań – chmarę. Na czas rui byk wykopuje specjalne wgłębienia do leżenia, w które oddaje mocz. Po jakimś czasie miejsce to bardzo nieprzyjemnie pachnie. Podczas bekowiska samiec gromadzi wokół siebie do 8 łań, które przetrzymuje na czas do 2 tygodni. W tym czasie toczą się walki pomiędzy bykami. Daniel byk jest jeszcze bardziej wojowniczy niż byk jelenia, ale z uwagi na kształt poroża walki danieli rzadko kończą się tragicznie. Miejscem kryć są rujowiska, czyli wspomniane wcześniej wgłębienia wykopane przez byka. Łatwo rozpoznać czas rui u danieli ze względu na charakterystyczne beczenie, które wydaje byk.

Bartosz Szczepanik
inspektor

dnia 14 kwietnia 2000 r. sygn. akt III SA 1876/99) przymiot strony przysługuje podmiotowi, któremu przepisy prawa przyznają interes prawny. Interes prawny musi być konkretny, indywidualny i sprawdzalny obiektywnie. **Stwierdzenie istnienia takiego interesu wymaga wykazania związku o charakterze materialnoprawnym między obowiązującą normą prawa administracyjnego a sytuacją prawną konkretnego podmiotu prawa**, polegającą na tym, że akt stosowania tej normy może mieć wpływ na sytuację prawną podmiotu w zakresie jego pozycji materialnoprawne.

Od interesu prawnego odróżnić należy interes faktyczny, który oznacza, że określony podmiot jest wprawdzie bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy, ale jego zainteresowa-

ciąg dalszy na str. 26 ►

Prawo przy porannej kawie

► dokończenie ze str. 25

nie nie może uzyskać ochrony wynikającej z przepisów powszechnie obowiązującego prawa.

Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt III SA/Gd 480/19 legitymacja do złożenia wniosku o zastosowanie środka przewidzianego w art. 234 Prawa wodnego **przysługuje niewątpliwie właścicielom gruntów** na które szkodliwie wpływa zmiana stosunków wodnych na gruncie.

Ponadto, Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. akt II OSK 1261/14 wskazał też, że sytuacja prawna dzierżawcy w postępowaniu dotyczącym uregulowania stosunków wodnych przedstawia się podobnie do uprawnień przysługujących dzierżawcy w sprawach dotyczących udzielania pozwolenia na budowę, czy też ustalania warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. W sprawach tych - jak się jednolicie przyjmuje - dzierżawcy nieruchomości stanowiącej nieruchomość sąsiadującą z terenem, na którym jest prowadzona inwestycja, **nie przysługuje legitymacja procesowa** do udziału w postępowaniu dotyczącym tejże inwestycji. Tak więc powoływanie się np. na umowę dzierżawy czy też przepisy kodeksu cywilnego, normujące instytucję dzierżawy, nie mogą być zasadniczo podstawą wywodzenia przez skarżącą istnienia interesu prawnego, na którym oparta jest legitymacja procesowa strony w postępowaniu administracyjnym.

Zgodnie z art. 61a § ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, jeśli żądanie wszczęcia postępowania administracyjnego zostało wniesione **przez osobę niebędącą stroną** lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Na to postanowienie służy jednak zażalenie.

Natalia Belcik
Radca prawny

W krainie rondla i patelni

Ciasto drożdżowe prawie zawsze mi nie wychodziło, aż do momentu kiedy w starym zeszycie „kucharskim” mojej mamy znalazłam przepis na:

Ciasto drożdżowe

W tym numerze dzielę się z Państwem tym przepisem. Proszę wypróbować, zaręczam że wyrośnie.

Składniki:

- pół kg mąki,
- 4 jajka,
- pół szklanki cukru,
- ¼ łyżeczki soli,
- 1 szklanka ciepłego mleka,
- pół kostki roztopionego masła,
- 50 g drożdży.

Wykonanie:

Do miski wsyp mąkę i zrób zagłębienie. Drożdże

rozprowadź w ciepłym mleku z łyżką cukru, dodaj kilka łyżek mąki, wlej do zagłębienia w mące, zostaw aby wyrosły. Jaja ubij lekko

z cukrem i dodaj do podrośniętych drożdży. Wlej mleko, wyrób do połączenia składników. Na koniec wlej masło. Odstaw ciasto w ciepłe miejsce, aż podwoi objętość. Wyrób kilka minut ciasto. Następnie włożyć do wysmarowanej tłuszczem i obsypanej tartą bułką podłużnej blachy. Odstawić do wyrośnięcia, a następnie piec w temperaturze 180° C przez pół godziny.

Do ciasta można dodać rodzynki, smażoną skórkę z pomarańczy. Wszystkie łączone składniki ciasta drożdżowego powinny mieć podobną temperaturę.

Smacznego!



I i II miejsce w Turnieju Piłkarskim rocznik 2011



Uczestnicy turnieju

Podkarpacka Liga Rowerowa



Zwycięzcy kat. 41 - 50, Robert Albrycht na najwyższym podium

Muzeum Historyczne w Dukli uhonorowane



Medal in Memoriam Fundacji im. T. Kościuszki

LEKCJE NAUKI GRY NA INSTRUMENTACH



- Pianino
- Keyboard
- Gitara Klasyczna
- Ukulele
- Flet

KONTAKT : 662 054 407



Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Złota myśl ☺

„Im mniej inni wiedzą o Twoim życiu, tym lepiej się ono układa”

Dukielski KREDENS zaprasza



Podczas oficjalnego otwarcia: właścicielki z zaproszonymi gośćmi

Fot. kbr

Smakowity poczęstunek





Duży fragment macewy z zachowaną inskrypcją, wydobyty ze strumienia w Smerecznym

Macewy wróciły na cmentarz żydowski w Dukli

Fot. kbr

79 rocznica zagłady dukielskich Żydów



Uroczystości na dukielskim cmentarzu żydowskim



Wydobywanie macew przy udziale pracowników UM w Dukli

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Ustawowa
gwarancja
ochrony Twoich
danych

Tylko do 30 września 2021 r.



Wejdź na **spis.gov.pl** i spisuj się przez Internet w domu.



Jeżeli nie możesz tego zrobić we własnym zakresie,
odwiedź **punkt spisowy** w swojej gminie.



Zadzwoń na infolinię: **22 279 99 99**
lub odbierz telefon od rachmistrza: **22 278 88 88**
i spisuj się przez telefon

Pamiętaj, że udział w spisie to **Twój obowiązek** wynikający z ustawy
o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.

Odmowa wykonania obowiązku statystycznego albo udzielenia informacji
w spisie powszechnym **zagrożona jest grzywną**.

(z art. 57 ustawy z 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 955))



Liczymy się
DLA POLSKI!



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021



Z żalem i smutkiem informujemy, że 31 sierpnia br. zmarł
Ryszard Majka „Mauzer”, przewodnik beskidzki, Prezes Oddziału
PTTK w Krośnie.